

## SPIS TREŚCI

UCHWAŁY.....	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIECIA .....	10
GLOSZY .....	28
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2009, NR 4.....	61
INFORMACJE .....	66
Dane statystyczne – luty 2009.....	68

Redakcja

**Jacek Gudowski**

Andrzej Zielony

Współpraca

Grzegorz Goss, Maciej Machowski,  
Radosław Nowaczewski, Konrad Osajda,  
Maciej Plaskacz, Piotr Rylski,  
Małgorzata Sekuła, Elżbieta Szczepanowska,  
Łukasz Węgrzynowski, Tadeusz Zembrzuski

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 16 października 2008 r., III Cz 790/08, zagadnienia prawnego:

„Czy komornikowi na podstawie art. 49 ust.1 w zw. z art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (w brzmieniu sprzed nowelizacji z 24 maja 2007 r. Dz.U. z 2007 r. Nr 112, poz. 769) przysługuje opłata egzekucyjna w przypadku gdy wierzyciel złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego z powodu spłacenia przez dłużnika w toku postępowania egzekucyjnego do rąk wierzyciela roszczenia dochodzonego przez wierzyciela w tym postępowaniu egzekucyjnym?”

podjął uchwałę:

**Komornikowi nie przysługuje, na podstawie art. 49 ust. 1 w związku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.) w brzmieniu tych przepisów sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 769), opłata stosunkowa w wypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela z powodu zapłaty przez dłużnika wierzycielowi pełnej kwoty dochodzonej w tym postępowaniu egzekucyjnym.**

*(uchwała z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 142/08, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 28 listopada 2008 r., II Cz 1088/08, zagadnienia prawnego :

„1. Czy przy rozpoznawaniu zażalenia na zarządzenie przewodniczącego wzywające stronę do uzupełnienia opłaty od pozwu po stwierdzeniu braku podstaw do wydania nakazu zapłaty (art. 486 § 1 k.p.c.) dopuszczalne jest badanie zarzutów dotyczących niewydania nakazu zapłaty?,

a w przypadku udzielenia na powyższe pytanie odpowiedzi twierdzącej:

2. Czy wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, określony w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.), stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

**1. Przy rozpoznawaniu zażalenia na zarządzenie przewodniczącego, wzywające stronę do uzupełnienia opłaty od pozwu, nie podlega badaniu zasadność stwierdzenia przez sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym;**

**2. odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

*(uchwała z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 143/08, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 14 listopada 2008 r., VI Cz 776/08, zagadnienia prawnego:

„Czy określenie wysokości odsetek według stopy procentowej odsetek maksymalnych, to jest w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego w bankowym tytule egzekucyjnym spełnia wymogi formalne z art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

**Oznaczenie w bankowym tytule egzekucyjnym stopy odsetek za opóźnienie poprzez posłużenie się formułą „czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego” nie spełnia**

wymagań przewidzianych w art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.  
- Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.).

(uchwała z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 145/08, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski,  
K. Tyczka-Rote)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 30 września 2008 r., RPO-577529-IV/07/AG, zagadnienia prawnego :

„1. Czy przewidziany art. 169 § 1 k.p.c. termin do wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej podlega przywróceniu?

2. Czy przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd ustaje w dniu, w którym dowiedział się on o wyznaczeniu go pełnomocnikiem?”

podjął uchwałę:

**1. Przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd ustaje w czasie, w którym ma on możliwość jej wniesienia, nie później jednak niż z upływem dwóch miesięcy od dnia zawiadomienia go o ustanowieniu pełnomocnikiem;**

**2. odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

(uchwała z dnia 17 lutego 2009 r., III CZP 117/08, T. Ereciński, H. Ciepła,  
A. Górski, J. Gudowski, J. Koper, G. Misiurek, L. Walentynowicz )

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 30 września 2008 r., V ACz 502/08, zagadnienia prawnego:

„Czy ustanowiony w art. 479<sup>9</sup> § 1 k.p.c. obowiązek doręczenia w toku sprawy przez stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego odpisów pism procesowych z załącznikami bezpośrednio stronie

przeciwnej i dołączenie do pisma procesowego wnoszonego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu pisma albo dowodu wysłania go listem poleconym, pod rygorem zwrotu pisma bez wzywania do usunięcia tego braku – dotyczy również składanego w formie pisma procesowego wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego?”

podjął uchwałę :

**Przewidziany w art. 479<sup>9</sup> § 1 zdanie drugie k.p.c. obowiązek dołączenia do pisma procesowego wniesionego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu tego pisma albo dowodu wysłania go przesyłką poleconą dotyczy także pisma z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.**

*(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 127/08, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 17 listopada 2008 r., V Ca 1883/08, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 35 ust. 4<sup>1</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych wyłącza zasiedzenie nieruchomości przez spółdzielnię mieszkaniową będącą następcą prawnym spółdzielni, która na nieruchomości tej wybudowała budynek?”

podjął uchwałę :

**Przepis art. 35 ust. 4<sup>1</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) nie wyłącza nabycia własności nieruchomości przez spółdzielnię mieszkaniową powstałą w wyniku podziału spółdzielni, która na tej nieruchomości wybudowała budynek.**

*(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 138/08, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 12 listopada 2008 r., I Ca 216/08, zagadnienia prawnego:

„Czy zachodzi nieważność czynności prawnej, dla której ustawa zastrzega formę aktu notarialnego (art. 158 k.c. w zw. z art. 73 § 2 k.c.) w sytuacji, gdy akt notarialny dokumentujący tę czynność, został sporządzony przez notariusza zawieszzonego w czynnościach zawodowych na podstawie art. 68 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm.)?”  
podjął uchwałę:

**Umowa przenosząca własność w celu wykonania zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości (art. 158 k.c.), zawarta w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza zawieszzonego w czynnościach zawodowych (art. 68 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158), jest nieważna.**

*(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 141/08, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 4 grudnia 2008 r., X Ga 341/08, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku wniesienia za pośrednictwem Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych do Sądu Okręgowego skargi na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej, skarżący ma obowiązek przesłać jednocześnie jej odpis również wykonawcy, który zgłosił przystąpienie do postępowania odwoławczego po stronie aktualnego przeciwnika skargi?”  
podjął uchwałę :

**W razie wniesienia za pośrednictwem Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych do sądu okręgowego skargi na orzeczenie Krajowej Izby**

**Odwoławczej, skarżący nie przesyła jej odpisu wykonawcy, który zgłosił przystąpienie do postępowania odwoławczego po stronie przeciwnika skargi.**

*(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 147/08, J. Gudowski, S.Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 5 grudnia 2008 r., I Ca 227/08, zagadnienia prawnego:

„Czy po uchyleniu art. 442 k.c. i dodaniu art. 442<sup>1</sup> k.c. ustawą z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80 z 2007 r. poz. 538) powód dochodzący naprawienia szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (szkody na osobie) ma interes prawny w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia?”

podjął uchwałę:

**Pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.**

*(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 27 listopada 2008 r., VI ACa 684/08, zagadnienia prawnego:

„Czy art. 40 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. w Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zmianami) jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. w Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903) oraz do art. 4 pkt 3a



ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. w Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zmianami?)”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 144/08, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian)*

\*

Sąd Najwyższy rozpoznając zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 26 listopada 2008 r., II Ca 672/08:

„Czy roszczenie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej utworzonej w oparciu o przepisy ustawy z 14 grudnia 1995 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych o zwrot pożyczki udzielonej członkowi kasy przedawnia się w terminie 10 lat, czy też ulega przedawnieniu z upływem 3 lat jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej?”

**umorzył postępowanie przed Sądem Najwyższym.**

*(postanowienie z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 146/08, J. Gudowski)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA**

III CZP 13/09

**„Czy art. 1163 § 1 k.p.c. jest normą szczególną wobec art. 1157 k.p.c. w zakresie uregulowania przedmiotowego zakresu sporów, które można poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 grudnia 2008 r., V ACz 709/08, T. Pidzik, G. Stojek, J. Kiercz)*

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w doktrynie występuje rozbieżność stanowisk co do prezentowanej kwestii. Część autorów wyraża pogląd, że art. 1163 § 1 k.p.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 1157 k.p.c., co powoduje, iż pomimo niezachowania warunku zdolności ugodowej i tak dany spór, będący sporem ze stosunku spółki, w tym także spór dotyczący zaskarżenia uchwał wspólników, może zostać poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, a art. 1157 k.p.c. nie może być w tym wypadku przeszkodą.

Na uzasadnienie tego stanowiska wskazuje się, że w trakcie prac legislacyjnych nad przepisami nowelizującymi postępowanie przed sądem polubownym ostatecznie zrezygnowano z § 2 art. 1157 k.p.c., który miał brzmienie: „Nie można poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego żądania uchylecia lub stwierdzenia nieważności uchwały organów osób prawnych i jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.” Wyeliminowanie tego przepisu zostało potraktowane jako oczywiste przyzwolenie na rozstrzyganie przez sąd polubowny nawet tych sporów, które nie mogą zakończyć się ugodą.

W przeciwstawnym stanowisku wskazano natomiast, że art. 1163 § 1 k.p.c. nie jest normą regulującą przedmiotowy zakres sporów, które można poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, a tym samym nie może być postrzegany jako norma szczególna w stosunku do art. 1157 k.p.c., gdyż brak zdolności ugodowej

oznacza automatycznie brak zdatości arbitrażowej. W związku z tym możliwość objęcia kognicją sądu polubownego sporów dotyczących zaskarżenia uchwał wspólników wydaje się wątpliwa.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny, w doktrynie można dostrzec jeszcze jedno stanowisko, w którym przyjęto, że jeżeli poddano sądowi polubownemu kwestie zaskarżenia uchwał, to taka kwalifikacja w żaden sposób nie podważa skuteczności zapisu na sąd polubowny, a jedynie może doprowadzić do wzruszenia wyroku sądu polubownego lub ugody zawartej przed tym sądem, jeśli zostały one oparte na naruszeniu bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, stanowiących podstawę uchylenia wyroku albo odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody zawartej przed nim.

A.Z.

\*

III CZP 14/09

**„Czy uchwała zarządu spółdzielni, nie zaliczająca piwnicy jako pomieszczenia przynależnego do lokalu mieszkalnego, w sytuacji gdy piwnica przyporządkowana jest do tego lokalu i pozostaje w użytkowaniu osoby której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, jest dotknięta nieważnością z uwagi na treść art. 42 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 z późn. zm.)?**

**w razie odpowiedzi negatywnej:**

**czy osoba, której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, do którego to lokalu przyporządkowana jest faktycznie piwnica i jest ona użytkowana przez tę osobę, może wnosić na podstawie art. 43 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych powództwo o uchylenie uchwały zarządu spółdzielni, mocą której nie zaliczono piwnicy jako pomieszczenia przynależnego do lokalu mieszkalnego, z powodu naruszania jej interesu prawnego lub uprawnienia (art. 42 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych)?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 grudnia 2008 r., I Aca 543/08, J. Chojnowska, I. Ejsmont-Wiszowata, K. Chojnowski)*

Zdaniem Sądu drugiej instancji, nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że nowelizacja art. 42 ust. 3 pkt 2 u.s.m., dokonana ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw, była zmianą jedynie czysto redakcyjną, nienadającą osobom, którym przysługiwało własnościowe prawo do lokalu, żadnych nowych uprawnień oraz nienakładającą na zarząd spółdzielni nowych obowiązków.

Przed nowelizacją rozwiązania ujęte w art. 42 ust. 3 u.s.m. można byłoby określić jako mające charakter „informacyjny”; w uchwale musiały znaleźć się dane wymienione w tym przepisie. Wydaje się, że obecnie art. 42 ust. 3 pkt 1 i 2 u.s.m. ma nie tylko charakter „informacyjny”, ale zawarte są w nim normy prawa materialnego. Adresatem tych norm jest zarząd spółdzielni mieszkaniowej; w pkt 1 uregulowano materię nieruchomości wielobudynkowej, a w pkt 2 piwnic i pomieszczeń gospodarczych, jeżeli są one przyporządkowane danemu lokalowi i władający lokalem faktycznie te pomieszczenia użytkuje. Ze względu na charakter tych regulacji przy określaniu przedmiotu odrębnej własności zarząd spółdzielni mieszkaniowej powinien uwzględniać treść tych przepisów, a osobom, którym przysługuje prawo do odrębnej własności lokalu mieszkalnego, przysługuje uprawnienie do żądania ujęcia w uchwale piwnic jako części składowych lokali.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w doktrynie wyrażane jest stanowisko, iż po nowelizacji zarząd będzie miał obowiązek przy podejmowaniu decyzji uwzględnić przepisy art. 42 ust. 3 pkt 2 (art. 42 ust. 7 u.s.m.). Ponadto Sąd Apelacyjny podniósł, że także część judykatury uznaje, iż przywołana nowelizacja w sposób istotny zmieniła stan prawny i obecnie istnieje potrzeba przy podejmowaniu uchwały przez zarząd uwzględniania regulacji przewidzianej w art. 42 ust. 3 pkt 2 u.s.m. W konsekwencji rozwiązanie przewidziane tym przepisem ogranicza swobodę zarządu – pozbawia go arbitralnego prawa decydowania o pomieszczeniach przynależnych. Zdaniem Sądu przedstawiającego zagadnienie prawne, możliwe jest stanowisko, że stwierdzenia nieważności uchwały z powodu naruszenia art. 42 ust. 3 pkt 2 u.s.m. można domagać się jedynie wówczas, gdy jest spełniona przesłanka faktycznego użytkowania piwnic przez wszystkich władających lokalami mieszkalnymi, do których zostały one przyporządkowane. Stwierdzenie nieważności uchwały zarządu spółdzielni, mocą której piwnice zostały zaliczone do części wspólnych, spowoduje bowiem takie same skutki prawne wobec wszystkich osób uprawnionych.

Jednak przy założeniu, że nowelizacja art. 42 ust. 3 pkt 2 u.s.m. ze względu na brzmienie art. 42 ust. 7 u.s.m. w żaden sposób nie wpłynęła na obowiązki zarządu w zakresie ustalania przedmiotu odrębnej własności lokali (do jego autonomicznych kompetencji nadal należy zaliczenie bądź nie piwnic jako części składowych lokali mieszkalnych) należy zastanowić się, czy osobie, która spełnia kryteria przewidziane w art. 42 ust. 3 pkt 2 u.s.m., nie przysługuje powództwo o uchylenie uchwały ze względu na naruszenie jej uprawnień wynikających z tego przepisu.

A.Z.

\*

III CZP 15/09

**„Czy po wejściu w życie ustawy z dnia 24 maja 2007 r. nowelizującej ustawę o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 112, poz. 769), która uchyliła przepis art. 772 k.p.c., stanowiący podstawę rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie czynności komorników (Dz.U. Nr 10, poz. 52 ze zm.) przepis art. 924 k.p.c. może stanowić samodzielną podstawę wpisu w księdze wieczystej wzmianki o wszczęciu egzekucji?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 grudnia 2008 r., II Ca 954/08, W. Buczek-Markowska, B. Badenio-Gregrowicz, A. Bednarek)*

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą tego, czy obecnie – po uchyleniu art. 772 k.p.c. i wydanego na jego podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie czynności komorników – istnieje przepis, który może stanowić samoistną podstawę do wpisu (wzmianki) o wszczęciu egzekucji i czy może to być art. 924 k.p.c. Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że może być to przepis obowiązujący także przed dniem 28 grudnia 2007 r., mimo iż nie był powoływany dotychczas jako podstawa do wpisu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z § 124 ust. 1 i 2 uchylonego rozporządzenia wynikało, iż wniosek o dokonanie wpisu o wszczęciu egzekucji w księdze wieczystej albo o złożenie tego wniosku do zbioru dokumentów komornik przesyłał do państwowego biura notarialnego albo do sądu, w zależności od tego, który z tych organów był powołany do prowadzenia księgi wieczystej (ust. 1). Do wniosku

komornik powinien był dołączyć odpis wysłanego do dłużnika wezwania do zapłaty (ust. 2).

Wątpliwości Sądu Okręgowego wzbudziło też to, czy dołączone do wniosku o wpisanie w dziale III księgi wieczystej ostrzeżenia o toczącej się egzekucji wezwanie dłużnika do zapłaty jest dokumentem spełniającym wymogi przewidziane w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. 2001, Nr 124, poz. 1361 ze zm.), wpis bowiem może być dokonany na podstawie dokumentu będącego dowodem mającym znaczenie prawne dla ustalenia stanu prawnego nieruchomości.

Przepisy szczególne określają formę, rodzaj i treść dokumentu niezbędne do powstania, zmiany treści, przeniesienia czy wygaśnięcia prawa podlegającego wpisowi do księgi wieczystej, a dopiero w braku takich przepisów obowiązuje zasada, że podstawą wpisu może być dokument z podpisem notarialnie poświadczonym.

Na koniec Sąd Okręgowy podkreślił, że odpowiedź na postawione pytanie prawne warunkuje możliwość prowadzenia egzekucji z nieruchomości, gdyż bez wpisu w księdze wieczystej odpowiedniej wzmianki niemożliwe jest prowadzenie egzekucji z nieruchomości.

G.G.

\*

III CZP 16/09

**„Czy z uwagi na treść art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 973) prawomocne w dacie wejścia w życie tej ustawy i niezrealizowane uchwały zarządu spółdzielni mieszkaniowych o określeniu przedmiotu odrębnej własności, stanowią podstawę do realizacji przez członków spółdzielni lub inne osoby roszczeń, o których mowa w art. 17<sup>14</sup> u.s.m., czy też roszczenia te są rozpatrywane w całości na podstawie przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. (Dz.U. Nr 125, poz. 973), a jeśli tak, czy oznacza to konieczność zmiany wcześniej podjętej prawomocnej uchwały o określeniu przedmiotu odrębnej własności tak, by zostały spełnione wymogi**

**określone w art. 42 ust. 3 pkt 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w aktualnym brzmieniu?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2009 r., XV Ca 356/08, J. Grobelny, M. Wysocki, K. Obrębska)*

Sąd Okręgowy zauważył, że nowelizacja z 14 czerwca 2007 r. okazała się bardzo istotna i stanowiła oczekiwaną reakcję ustawodawcy na postulaty spółdzielców niezadowolonych z dotychczasowych regulacji. Wprowadzono dzięki niej zasadę, że w uchwale zarządu spółdzielni określającej przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu w tej nieruchomości (art. 42 ust. 1 i 2 u.s.m.), podstawową nieruchomością ewidencyjną, w której ustanawia się odrębną własność lokali, stanowi nieruchomość jednobudynkowa, a utworzenie nieruchomości wielobudynkowej jest możliwe tylko wyjątkowo, gdy budynki są posadowione w sposób uniemożliwiający ich rozdzielenie, a działka pozbawiona jest dostępu do drogi publicznej (art. 43 ust. 3 pkt 1 u.s.m.).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że redakcja art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. wskazuje – przez zamieszczenie zwrotu „niezrealizowane roszczenia” – iż chodzi tu o przeniesienie własności wyodrębnionych nieruchomości lokalowych i związanych z nimi praw, a więc o umowy (orzeczenia sądowe) wywołujące skutek rzeczowy. Ponadto ze względu na jego stanowcze brzmienie („są rozpatrywane”) wydaje się, że intencją ustawodawcy było objęcie działaniem ustawy nowej także stanów (procesów przekształceniowych) powstałych wcześniej, a niezakończonych w dniu 31 lipca 2007 r. umowami (prawomocnymi wyrokami) przenoszącymi własność wyodrębnionych nieruchomości lokalowych.

Sąd Okręgowy opowiedział się za stosowaniem w całości przepisów ustawy nowej do zainicjowanych pod rządami ustawy dawnej, a niezakończonych na dzień 31 lipca 2007 r. procesów przekształceniowych, zaznaczając, że zakończony proces przekształceniowy ustawodawca utożsamia z realizacją roszczenia z art. 17<sup>14</sup> u.s.m., czyli przeniesieniem na rzecz członka spółdzielni (lub innych osób) własności wyodrębnionych nieruchomości lokalowych. Oznaczałoby to konieczność weryfikacji podjętej wcześniej w trybie art. 42 u.s.m. i obowiązującej już uchwały spółdzielni, pod warunkiem nieprzystąpienia do realizacji roszczeń przez spółdzielnię. Wykładnia taka nie sprzeciwiałaby się zasadzie *lex retro non agit*, wyrażonej w art. 3 k.c.; byłaby zgodna z tzw. retrospektywnością (retroakcją niewłaściwą), oznaczającą, że nowa

ustawa odmiennie reguluje skutki prawne wynikające ze stosunków prawnych oraz faktów prawnych, które wprawdzie zapoczątkowane zostały pod rządami przepisów dotychczasowych, jednakże obecnie nie są zakończone, tj. trwają jeszcze w momencie zmiany dotyczącej ich ustawy.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że po wejściu w życie nowelizacji z dnia 14 czerwca 2007 r. w doktrynie wyrażono przeciwny pogląd o braku podstaw do weryfikacji prawomocnych uchwał podjętych przed dniem 31 lipca 2007 r. z powodu niezamieszczenia przepisów przejściowych.

Sąd Okręgowy zauważył, że obowiązek realizacji roszczeń o zawarcie umowy przeniesienia własności lokalu nałożony na spółdzielnie miał charakter ciągły, gdyż składał się z wielu czynności faktycznych i prawnych, w tym podjęcia przez zarząd spółdzielni uchwały, sporządzonej w formie pisemnej pod rygorem nieważności, określającej przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali mieszkalnych i tych o innym przeznaczeniu w danej nieruchomości.

G.G.

\*

III CZP 17/09

**„Czy na podstawie art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125 z 2007 r., poz. 873) spółdzielnia mieszkaniowa ma obowiązek realizacji roszczenia o którym mowa w art. 17<sup>14</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz.U. z 2003 r. Nr 119 poz. 1116, zm. Dz.U. z 2007 r. Nr 125, poz. 873, zwanej dalej w skrócie u.s.m.), zgłoszonego i niezrealizowanego do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych na nowych zasadach określonych w wymienionej ustawie z dnia 14 czerwca 2007 r. i w związku z tym czy ma obowiązek zmiany podjętej do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. tj. do dnia 31 lipca 2007 r. w trybie art. 42 u.s.m. prawomocnej uchwały zarządu spółdzielni o określeniu przedmiotu odrębnej własności lokali tak aby spełniała ona wymogi znowelizowanego ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. przepisu art. 42 ust. 3 pkt 1 u.s.m.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2009 r., XV Ca 354/08, M. Wysocki, J. Grobelny, K. Obrębska)*



Sąd Okręgowy zauważył, że po wejściu w życie nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 14 czerwca 2007 r. w doktrynie wyrażono pogląd, iż nie ma podstaw prawnych do weryfikowania prawomocnych uchwał zarządu podjętych na gruncie poprzedniej treści art. 42 u.s.m., a nowe wymogi ustawowe mają zastosowanie jedynie do uchwał, które jeszcze nie zostały podjęte bądź nie są prawomocne. Wejście w życie uchwał zarządu spółdzielni podjętych na gruncie poprzedniej treści art. 42 u.s.m. i brak obowiązku ich zmiany przez spółdzielnie wyłącza dochodzenie roszczeń o ustanowienie odrębnej własności lokali na nowych zasadach, wynikających z nowelizacji art. 42 ust. 3 pkt 1 u.s.m., tj. wyłącza możliwość skutecznego domagania się ustanowienia odrębnej własności lokali w nieruchomościach jednobudynkowych.

Sąd Okręgowy podzielił przeciwny pogląd. Przywołał treść art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r., stanowiącego, że zgłoszone na piśmie roszczenia przewidziane w art. 12, 15, 17<sup>14</sup>, 17<sup>15</sup>, 39, 48 oraz 48<sup>1</sup> ustawy, o której mowa w art. 1, niezrealizowane do dnia wejścia w życie ustawy, są rozpatrywane na podstawie tej ustawy. Stwierdził, że zarówno wykładnia językowa (kategoryczne brzmienie omawianego przepisu i użyty zwrot „są rozpatrywane”), jak i funkcjonalna (cel w postaci zapewnienia realizacji niezrealizowanych roszczeń wymienionych w przepisie na nowych zasadach) przemawia za istnieniem obowiązku zmiany przez spółdzielnie podjętych na gruncie poprzedniej treści art. 42 u.s.m. uchwał i obowiązku realizacji niezrealizowanych roszczeń o ustanowienie odrębnej własności lokali na nowych zasadach wynikających z omawianej nowelizacji art. 42 ust. 3 pkt. 1 u.s.m.

Wyraził pogląd, że brak realizacji przez spółdzielnię po dniu 31 lipca 2007 r. (wejście w życie nowelizacji) zgłoszonych i niezrealizowanych roszczeń, w tym brak dostosowania wcześniej wydanej w trybie art. 42 u.s.m. uchwały zarządu spółdzielni do znowelizowanego przepisu art. 42 ust. 3 pkt. 1 u.s.m. może uzasadniać przyjęcie bezczynności spółdzielni i upoważniać osobę uprawnioną do wystąpienia z powództwem, o którym mowa w art. 49<sup>1</sup> u.s.m. (powództwo na podstawie art. 64 k.c. w związku z art. 1047 § 1 k.p.c.; pozew wolny od opłaty sądowej, a koszty procesu pokrywa spółdzielnia).

G.G.

III CZP 18/09

**„Czy roszczenie o odszkodowanie wywiedzione z wydania decyzji administracyjnej stwierdzającej wydanie z naruszeniem prawa uprzedniej decyzji administracyjnej w przedmiocie ustanowienia prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości warszawskiej, może być przeniesione na osobę trzecią w drodze przelewu (art. 509 § 1 k.c. )?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2008 r., VI ACa 421/08, L. Sularzycka, K. Tucharz, E. Mroczek)*

Uzasadniając przedstawione zagadnienie, Sąd Apelacyjny wskazał, że w rozpoznawanej sprawie powód zgłosił roszczenie odszkodowawcze w związku z wydaniem decyzji stwierdzającej wydanie z naruszeniem prawa decyzji administracyjnej odmawiającej ustanowienia prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości warszawskiej, powołując się na legitymację procesową czynną, wynikającą z faktu zawarcia umowy cesji, której przedmiotem były prawa i roszczenia oparte na przepisach dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 278).

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzytelność może być przedmiotem przelewu, jeżeli nie sprzeciwia się temu ustawa, zastrzeżenie umowne lub właściwość zobowiązania. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, sprzeczność z ustawą nie ma miejsca w niniejszej sprawie; to samo dotyczy ograniczenia rozporządzalności w postaci sprzeciwu konkretnego zastrzeżenia umownego. W grę wchodzi zatem trzecie ograniczenie rozporządzalności prawami i roszczeniami, a więc to, że sprzeciwia się ona właściwości zobowiązania.

Należy zwrócić uwagę na ustawowe zindywidualizowanie podmiotu, któremu prawa i roszczenia przysługują. Zgodnie z art. 7 dekretu, wniosek o przyznanie prawa wieczystej dzierżawy z czynszem symbolicznym lub prawa zabudowy za opłatą symboliczną mógł zgłosić dotychczasowy właściciel gruntu, prawni następcy właściciela będący w posiadaniu gruntu lub osoby prawa jego reprezentujące, a jeśli chodzi o grunty oddane na podstawie obowiązujących przepisów w zarząd lub użytkowanie – użytkownicy gruntu. Pojęcie osób uprawnionych do żądania gruntu zamiennego albo odszkodowania należy więc definiować przez pryzmat art. 7 ust. 4 i 5 dekretu. Na wykładnię taką wskazuje także termin realizacji uprawnień zawarty w art. 7 ust. 1 dekretu, który jest terminem prawa

materialnego o skutkach prekluzyjnych, powodujących wygaśnięcie roszczeń lub uprawnień w przypadku jego uchybienia.

W ocenie Sądu drugiej instancji, roszczenie o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste pozostaje zatem w ścisłym powiązaniu z osobą właściciela lub osobami następców prawnych będących w posiadaniu gruntu, realizujących swe uprawnienia w ściśle określonym czasie. Skoro dekret nadawał uprawnienia do realizacji wynikającego z niego roszczenia osobom posiadającym grunt w ciągu sześciu miesięcy od dnia objęcia gruntu w posiadanie przez gminę, to przelanie tego roszczenia po tym czasie nie wydaje się możliwe. Przy takim podejściu, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie może być mowy o możliwości scedowania praw i roszczeń na następcę prawnego nieposiadającego gruntu w chwili zawierania umowy cesji.

P.R.

\*

III CZP 19/09

**„Czy regulacja art. 68 ust. 2a punkt 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 173, poz. 1218), przewidująca zwolnienie nabywcy nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny od obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji w przypadku sprzedaży lokalu mieszkalnego przed upływem 5 lat, jeżeli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego albo nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystanej na cele mieszkaniowe, odnosi się wyłącznie do umów sprzedaży zawieranych przez gminę z najemcami po dacie wejścia w życie wskazanej nowelizacji, tj. po 22 października 2007 r., czy też znajduje zastosowanie także do umów sprzedaży zawieranych przez gminę z najemcami w czasie obowiązywania art. 68 ust. 2 wymienionej ustawy w jej brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. (Dz.U. Nr 141, poz. 1492), t.j. od 22 września 2004 r. do 21 października 2007 r.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 6 stycznia 2009 r., II CA 1117/08, M. Brulińska, E. Sobolewska-Hajbert, G. Josiak)*

Sąd podkreślił, że w rozważanej sprawie zbycie lokalu z bonifikatą nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z dnia 24 sierpnia 2007 r. nowelizującej ustawę o gospodarce nieruchomościami, a ponowne zbycie nastąpiło po wejściu w życie ustawy nowelizacyjnej z dnia 22 października 2007 r. Żadna z tych ustaw nie zawiera przepisów przejściowych, można zatem przyjąć, że do pierwszej z umów, zawartej między gminą a pozwanymi, znajdzie zastosowanie ustawa o gospodarce nieruchomościami w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy i te właśnie przepisy określają prawa i obowiązki stron umowy, a więc również zasady ustalające obowiązek zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty w brzmieniu obowiązującym do dnia 22 października 2007r.

Odmienny pogląd – zdaniem Sądu Okręgowego – jest jednak uzasadniony celem kolejnej ustawy nowelizującej, zgodnie z art. 3 k.c. Rozszerzenie katalogu czynności prawnych, które nie kreuja obowiązku zwrotu bonifikaty, wynika z zamiaru ustawodawcy, możliwego do zrekonstruowania na podstawie analizy materiałów przygotowawczych do noweli z dnia 22 października 2007 r. Chodziło o ułatwienie wprowadzenia lokali do obrotu rynkowego, zwłaszcza jeśli osoby nabywające lokal od gminy nie miały środków na pokrycie środków związanych z korzystaniem z nich.

Ł.W.

\*

III CZP 20/08

**„Czy roszczenia o opłatę abonamentową i wynagrodzenie za połączenia telefoniczne z umowy o świadczenie telefonicznych usług powszechnych zawartej przez przedsiębiorcę – powstałe w okresie obowiązywania ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.) – przedawniają się w terminie 3 lat przewidzianym w art. 118 k.c., czy w terminie 2 lat stosowanym odpowiednio z mocy art. 751 k.c. w zw. z art. 750 k.c.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 3 grudnia 2008 r., I Ca 378/08, M. Lisiczyński)*

Zgodnie z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Do tych umów zalicza się m.in. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, uregulowaną w ustawie z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne, która zastąpiła ustawę z dnia 21 lipca 2000 r. Obydwie ustawy w sposób ogólny określają elementy tej umowy, bez nacisku na stworzenie nowego normatywnego typu umowy ze ściśle ustalonym przedmiotem oraz prawami i obowiązkami stron. W konsekwencji ustawodawca nie unormował również kwestii przedawnienia roszczeń wynikających z umowy, której przedmiotem jest świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można przyjąć, że umowa o świadczenie telefonicznych usług powszechnych została normatywnie uregulowana przepisami Prawa telekomunikacyjnego, gdyż nie przewidziano tam wyodrębnienia elementów podmiotowo i przedmiotowo istotnych z obowiązkami i prawami stron. Elementy te wraz z takimi prawami i obowiązkami zawierają dopiero stosowne regulaminy i treść umów. W rezultacie z samych definicji pojęć Prawa telekomunikacyjnego nie sposób sformułować *essentiale negotii* umowy o świadczenie telefonicznych usług powszechnych.

Sąd orzekający przyjął za zasadną koncepcję trzyletniego terminu przedawnienia objętych zagadnieniem roszczeń na podstawie art. 118 k.c. Zwrócił uwagę, że wymienione w art. 751 pkt 1 k.c. roszczenie o wynagrodzenie za spełnione czynności (art. 734 § 1 w związku z art. 735 §1 k.c.) oraz roszczenie o zwrot poniesionych wydatków (art. 742 k.c.) podlega dwuletniemu terminowi przedawnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego, wymienienie przez ustawodawcę konkretnie dwóch ściśle oznaczonych roszczeń z umowy zlecenia i skrócenie konkretnie dla nich terminu przedawnienia z art. 118 k.c. do dwóch lat oznacza, że zamiarem ustawodawcy było skrócenie terminu przedawnienia jedynie wobec tych roszczeń; do roszczeń z innych umów o usługi nieuregulowane pozakodeksowymi przepisami powinien mieć zastosowanie art. 118 k.c.

Uboczną kwestią jest, zdaniem Sądu drugiej instancji, lokalizacja art. 750 k.c. w tytule XXI k.c. „Zlecenie”. Przepis ten poprzedza ostatni artykuł tego tytułu, tzn. art. 751 k.c. o przedawnieniu. Artykuł 750 k.c., w ocenie Sądu Okręgowego, dotyczy norm go poprzedzających, ale już nie art. 751 k.c., który jest wyjątkiem od art. 118 k.c.

P.G.

III CZP 21/09

**„Czy pozorna umowa sprzedaży nieruchomości zawarta w formie aktu notarialnego, może być uznana, na podstawie art. 83 § 1 zdanie drugie k.c., za innego rodzaju ważną umowę przenoszącą własność nieruchomości (umowę o dożywocie)?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 lutego 2009 r., I ACa 60/08, M. Pankowiec, M. Dołęgowska, E. Bieńkowska)*

Źródłem wątpliwości Sądu Apelacyjnego jest rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyrokach z dnia 26 maja 1983 r., II CR 32/83 (NP 1985, nr 2, s. 116), z dnia 16 marca 1955 r., III CR 2100/54 (OSN 1956, nr 1, poz. 13) i z dnia 18 marca 1966 r., II CR 123/66 (OSNCP 1967, nr 2, poz. 22) utrwalony został pogląd, że forma notarialna umowy pozornej służy jednocześnie umowie ukrytej, co oznacza, iż dla ważności ukrytej umowy, dla której ustawa zastrzega formę szczególną pod rygorem nieważności, wystarczy, że umowa pozorna była zawarta w tej formie. Od tego stanowiska Sąd Najwyższy odstąpił w wyroku z dnia 12 października 2001 r., V CKN 631/00 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 91), stwierdzając, że ukryta pod pozorną darowizną umowa sprzedaży nieruchomości nie czyni zadość wymaganiu formy aktu notarialnego dla umowy sprzedaży także wtedy, gdy w tej formie nastąpiła pozorna darowizna; umowa taka jest nieważna. Czynność ukryta jest „inną czynnością” w stosunku do czynności pozornej i gdy ważność czynności ukrytej ocenia się według jej własności i rozwiązanie polegające na swoistym „użyczeniu” przez czynność pozorną formy musiałby mieć podstawę w specjalnej regulacji prawnej, ustanawiającej wyjątek od zasady, zgodnie z którą czynność pozorna i czynność ukryta są odrębnymi czynnościami prawnymi.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na fakt, że zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 12 października 2001 r., V CKN 631/00, nie zostało w pełni zaakceptowane w doktrynie prawniczej, w której przedstawiono pogląd, iż w wypadku zachowania formy aktu notarialnego przy sprzedaży ukrywającej darowiznę czynność ukrytą należy uznać za ważną.

R.N.

III CZP 23/09

**„Czy w świetle regulacji zawartej w art. 788 § 1 k.p.c. podstawą nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego pierwotnego wierzyciela może być poświadczona przez notariusza za zgodność z okazanym dokumentem (oryginałem) kopia dokumentu urzędowego?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2009 r., V ACz 712/08, I. Wilk, A. Tabak, G. Stojek)*

Zdaniem Sądu, dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego wierzyciela na podstawie poświadczonego przez notariusza odpisu (kopii) dokumentu urzędowego jak i prywatnego. Zgodnie z art. 79 pkt 2 Prawa o notariacie, czynnością notariusza jest także sporządzanie poświadczeń, zatem ta czynność ma charakter dokumentu urzędowego. Świadczy o tym ogólna treść art. 2 § 2 w związku z art. 79 pkt 2 Pr.not., który odnosi się do czynności notarialnych. Pozwala to przyjąć, że poświadczona przez notariusza kopia dokumentu urzędowego nie stanowi dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 788 k.p.c.; jest jedynie jego kopią zalegalizowaną przez notariusza, tj. poświadczeniem mającym charakter dokumentu urzędowego.

Taka formuła mieści się w art. 788 k.p.c. Nie koliduje z tym treść art. 89 § 1 i art. 485 § 4 k.p.c., które dotyczą innego zagadnienia, a więc poświadczeń czynionych przez osoby co do zasady do tego nieuprawnione. Tymczasem poświadczenie przez notariusza jest obwarowane wieloma obostrzeniami co do treści i trybu sporządzania, zatem nie można go porównywać do poświadczeń dopuszczalnych w rozumieniu wskazanych przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Za bronionym poglądem przemawiają również argumenty natury celowościowej, gdyż upraszcza i przyspiesza postępowanie klauzulowe, a jednocześnie nie godzi w bezpieczeństwo obrotu, skoro poświadczenie stwarza gwarancje co do autentyczności dokumentu.

Przeciwnie stanowisko jest uzasadniane koniecznością ścisłej wykładni art. 788 §1 k.p.c., skoro postępowanie na podstawie tego przepisu jest uproszczone i umożliwia uzyskanie tytułu wykonawczego bez potrzeby postępowania rozpoznawczego. Ponadto, jeśli ustawodawca dopuszczał posługiwanie się odpisem dokumentu, to dawał temu wyraz wyraźnie w treści przepisu, czego przykładem jest art. 89 § 1 i art. 485 § 4 k.p.c. Takie stanowisko pozostaje w zgodzie z charakterem

postępowania klauzulowego, które cechuje znaczny stopień sformalizowania oraz ograniczony zakres kognicji sądu. Odmienne rozwiązanie nie zapewnia dłużnikowi należytej ochrony przed nadużyciem wierzyciela.

Ł.W.

\*

III CZP 24/09

**„Czy postanowienie sędziego komisarza wydane w trybie art. 75 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 60, poz. 535 ze zm.) stanowi tytuł egzekucyjny w zakresie obowiązku upadłego lub osób mu bliskich, którzy w dacie ogłoszenia upadłości zamieszkiwali w budynku mieszkalnym wchodzącym do masy upadłości do opróżnienia tego budynku i wydania go syndykowi masy upadłości?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 3 lutego 2009 r., IX Ca 808/08, A. Żegarska, E. Dobrzyńska-Murawka, M. Wieczorkiewicz)*

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy wątpliwości co do charakteru postanowienia o ogłoszeniu upadłości, a przede wszystkim charakteru postanowienia wydanego na podstawie art. 75 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego (dalej: „Pr.u.n.”). Sąd Okręgowy wskazał, że wymienione postanowienia nie zawierają nakazu wydania ani nakazu opuszczenia budynku, można zatem rozważać jedynie, czy postanowienie wydane na podstawie art. 75 Pr.u.n. zawiera w sobie *implicite* nakaz wydania tak wobec upadłego, jak i członków jego rodziny.

Zwrócił uwagę na pogląd występujący w piśmiennictwie, że postanowienie sędziego komisarza dotyczące zakresu i czasu korzystania z mieszkania przez upadłego i osoby z nim wspólnie zamieszkujące jest tytułem egzekucyjnym podlegającym wykonaniu po nadaniu mu klauzuli wykonalności, a wykonanie to następuje według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji. Dodał, że w razie przyjęcia, iż postanowienie wydane na podstawie art. 75 ust. 2 Pr.u.n. nie stanowi tytułu egzekucyjnego, podstawą orzekania przez sąd o wydaniu mieszkania upadłego w procesie byłoby właśnie to postanowienie, ponieważ, co do zasady, już ogłoszenie upadłości skutkuje pozbawieniem upadłego prawa do korzystania z mienia wchodzącego w skład masy upadłości (art. 75 ust. 1 Pr.u.n.).



W razie wydania na podstawie art. 75 ust. 2 Pr.u.n. postanowienia przedłużającego upadłemu prawo korzystania z mieszkania do czasu odmowy zezwolenia na zamieszkiwanie dalsze, to od chwili uprawomocnienia się tego postanowienia upadły i osoby bliskie razem zamieszkujące w chwili ogłoszenia upadłości utraciły prawo do korzystania z tego mieszkania. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, postanowieniem ostatecznie pozbawiającym upadłego i jego bliskich prawa do korzystania z mieszkania, jest postanowienie wydane na podstawie art. 75 ust. 2 Pr.u.n.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zbyt daleko idące jest przyjęcie, że postanowienie o ogłoszeniu upadłości przez likwidację majątku bądź wydane na podstawie art. 75 ust. 2 Pr.u.n. jest tytułem egzekucyjnym w zakresie obowiązku upadłego i osób bliskich z nim zamieszkujących w chwili ogłoszenia upadłości wydania mieszkania w rozumieniu tego przepisu. Z drugiej jednak strony wydaje się zbędne, aby przeprowadzać przeciwko upadłemu i jego bliskim odrębną sprawę o wydanie, której podstawą byłoby ogłoszenie upadłości, czy też ustalenie, na podstawie art. 75 ust. 2 Pr.u.n., czasu do zajmowania mieszkania w budynku wchodzącym do masy upadłości.

E.S.

\*

III CZP 25/09

**„Czy dopuszczalna jest droga sądowa dla dochodzenia przez prowadzonego parking od Skarbu Państwa należności za holowanie i przechowywanie pojazdu (zajętego na podstawie art. 129 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym – w brzmienie tekstu pierwotnego – Dz.U. Nr 98, poz. 602 z 1997 r.), którego własność przeszła na rzecz Skarbu Państwa na mocy decyzji wydanej przed dniem 1 stycznia 2002 r., przez powołany wówczas do tego organ (Komendanta Miejskiego Policji)?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2009 r., I ACa 568/08, D. Jezierska)*

Powodowie zawarli z Komendantem Miejskim Policji umowę o współdziałaniu w zakresie parkowania pojazdów usuniętych w przypadkach określonych w art. 129 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym na prowadzonym przez nich parkingu strzeżonym. Zgodnie z tą umową, powodowie mieli wystawiać właścicielowi pojazdu rachunek według cen określonych w cenniku będącym załącznikiem do tej umowy. W umowie *expressis verbis* stwierdzono, że rachunki nie stanowią podstawy do żądania od Policji zapłaty za nie, nawet jeśli dochodzenie i egzekucja należności od właścicieli pojazdów okazałyby się bezskuteczne. Roszczenie powodów było zabezpieczone w ten sposób, że pojazd miał być wydawany z parkingu dopiero po uregulowaniu przez właściciela wszystkich należności, jakie go dotyczyły. Niektóre z zaparkowanych pojazdów nie zostały podjęte przez właścicieli i zapadły co do nich decyzje o przepadku na rzecz Skarbu Państwa albo o sprzedaży niepodjętych depozytów.

Powodowie wystąpili do Komendanta Miejskiego Policji o uiszczenie należności za parkowanie, a Komendant w odpowiedzi na to żądanie wskazał, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji pokrycie należności następuje z kwoty uzyskanej z likwidacji pojazdu, a jeśli kwota ta jest niewystarczająca, można kierować roszczenia do właścicieli pojazdu. Mimo ogłoszonej likwidacji, do sprzedaży pojazdów jednak nie doszło.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że mimo iż sprawa była już rozpatrywana przez sądy obu instancji i Sąd Najwyższy, zasadne jest postawienie pytania o dopuszczalność drogi sądowej, ponieważ kwestię tę sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Wskazano, że dyskusyjna jest dopuszczalność drogi sądowej jedynie w odniesieniu do roszczeń co do samochodów, względem których wydano decyzje o sprzedaży niepodjętego depozytu, ponieważ kwestię tę dla samochodów oddanych na przechowanie w związku z toczącym się postępowaniem karnym (w efekcie którego orzeczono przepadek pojazdu na rzecz Skarbu Państwa) rozstrzygnął już Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 161/06 (OSNC 2008, nr 1, poz. 4).

Sąd Apelacyjny zauważył, że w analizowanej sytuacji różnie można oceniać dopuszczalność drogi sądowej ze względu na to, jakiego okresu dotyczy: przed dniem, w którym decyzje o przejściu niepodjętego depozytu na własność Skarbu Państwa stały się ostateczne, albo po tym dniu.

Odnośnie do pierwszego okresu Sąd podkreślił, że powstały wówczas stosunek prawny między Komendantem Powiatowym Policji a właścicielami parkingu wykazuje elementy władcze, co raczej skłania do wniosku, iż postępowanie cywilne nie jest właściwe dla dochodzenia powstałych w nim roszczeń. Jednakże w rozpatrywanym stanie faktycznym zapadło już rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, które w tej sprawie jest wiążące dla Sądu Apelacyjnego, a z którego zdaje się wynikać, że Sąd Najwyższy uznał łączącą strony umowę za umowę przechowania i nakazał jedynie sprawdzenie spełnienia kryteriów jej dopuszczalności z art. 353<sup>1</sup> k.c., a zatem pośrednio przesądził dopuszczalność drogi sądowej.

Co do drugiego okresu, w którym własność pojazdów przeszła już na Skarb Państwa, to znana jest uchwała Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2007 r., III CZP 47/07 (OSNC 2008, nr 7-8, poz. 80). Nie rozwiązuje ona jednak problemu, ponieważ zapadła na tle późniejszego stanu prawnego. Należy zatem rozstrzygnąć, czy powodów można uznać za dozorców w rozumieniu ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Brak umowy między powodami a urzędem skarbowym (*statio fisci* Skarbu Państwa) każe wątpić, czy w tej sprawie zawiązał się stosunek prawa prywatnego, który uzasadniałby przyjęcie dopuszczalności drogi sądowej. Przewaga elementów publicznoprawnych w omawianej sytuacji przemawiałaby raczej za przyjęciem, że sprawa ta nie jest sprawą cywilną w rozumieniu materialnoprawnym, brak zaś przepisu, który nadawałby jej przymiot sprawy cywilnej w znaczeniu formalnym.

K.O.

## **GLOSY**

### **prawo cywilne materialne**

**Oświadczenie pacjenta wyrażone na wypadek utraty przytomności, określające wolę dotyczącą postępowania lekarza w stosunku do niego w sytuacjach leczniczych, które mogą zaistnieć, jest dla lekarza – jeżeli zostało złożone w sposób wyraźny i jednoznaczny – wiążące.**

*(postanowienie z dnia 27 października 2005 r., III CK 155/05, J. Gudowski, A. Marszałek, G. Bieniek, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 137; BSN 2006, nr 2, s. 9; TPP 2006, nr 3-4, s. 46; R.Pr. 2006, nr 5, s. 127; Prawo i Medycyna 2006, nr 4, s. 125; MoP. 2007, nr 12, s. 678)*

#### **Glosa**

**Artura Tomasza Olszewskiego i Izabeli Stańczyk**, Przegląd Sądowy 2008, nr 11-12, s. 217

Autorzy wskazali, że omawiane orzeczenie stanowi ważną wypowiedź Sądu Najwyższego w kwestii budzącej zasadnicze rozbieżności zarówno wśród prawników, jak i lekarzy, a związanej z oceną znaczenia sprzeciwu pacjenta co do metod leczenia w sytuacji, w której po wyrażeniu sprzeciwu pacjent utracił przytomność, a zastosowanie zastrzeżonych przez niego metod leczenia jest niezbędne do ratowania jego życia. Stwierdzili, że problematyka ta wykracza poza czysto prawnicze ramy i musi być oceniana również na płaszczyźnie moralnej i etycznej.

Za najważniejsze zagadnienie wymagające rozstrzygnięcia na gruncie glosowanej uchwały uznali ustalenie, czy sprzeciw *pro futuro* ma znaczenie w polskim porządku prawnym i czy w związku z tym Sąd Rejonowy miał podstawy do wydania zastępczej zgody na transfuzję krwi u pacjentki, której pacjentka wyraźnie się sprzeciwiła w sporządzonym uprzednio oświadczeniu.

Glosatorzy podnieśli, że w uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, iż prawo nie nakazuje pacjentowi poddawać się interwencji medycznej, a lekarzowi pokonywać oporu pacjenta albo przez wykonywanie czynności, na które pacjent się nie zgodził, albo przez występowanie do sądu, aby taki sprzeciw pozbawić mocy. W ocenie autorów, wola pacjenta w zakresie decydowania co do sposobu i metod leczenia powinna być chroniona, a podejmowane przez lekarza działania – wbrew świadomie uprzednio wyrażonej przez pacjenta woli – może i powinno być potraktowane jako samowolne wykonanie zabiegu. Zgłosili jednak uwagę, że istotna jest chwila wyrażenia przez pacjenta swojej woli oraz chwila, w której pacjent ten wymaga pomocy lekarskiej. Podnieśli, że nie można w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, bez kontaktu z pacjentem, czy w chwili podejmowania czynności leczniczych zmierzających do ratowania jego życia lub zdrowia nadal sprzeciwia się on leczeniu. Wątpliwości w tym zakresie należy zawsze rozstrzygać na korzyść ratowania życia i zdrowia, narażając się nawet na zarzut nieuwzględnienia woli pacjenta.

Jeżeli chodzi o oświadczenie *pro futuro* pacjenta, któremu ze względu na jego stan zdrowia nie można już pomóc, a podejmowane wobec niego działania miałyby na celu jedynie podtrzymywanie jego funkcji życiowych, to omawiane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego należy – zdaniem autorów – uznać za trafne; w takim wypadku prymat należy dać prawu pacjenta do samostanowienia.

Aprobujące glosy do komentowanego orzeczenia opracowali J. Kulesza (Pal. 2007, nr 3-4, s. 316) oraz R. Tymiński (PS 2008, nr 3, s. 116). Zaaprobowali je również: A. Zoll w opracowaniu „Brak zgody pacjenta na zabieg. Uwagi w świetle postanowienia SN z dnia 27 października 2005 r., III CK 155/05” (Prawo i Medycyna 2006, nr 4, s. 5), M. Boratyńska w artykule „Niektóre aspekty świadomej zgody pacjenta na leczenie na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Część 1. Sprzeciw *pro futuro*” (Prawo i Medycyna 2007, nr 2, s. 23) oraz A. Kobińska w artykule „Zakres autonomii pacjenta na przykładzie niewyrażenia zgody na zastosowanie preparatu krwi podczas ewentualnej interwencji medycznej w bliżej nieokreślonej przyszłości” (TPP 2006, nr 3-4, s. 35).

E.S.

**Umowa przewłaszczenia, o której mowa w art. 101 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), jest skuteczna względem masy upadłości także w wypadku, gdy umowa ta ma datę pewną uzyskaną w sposób określony w art. 81 § 2 i § 3 k.c.**

*(uchwała z dnia 29 listopada 2005 r., III CZP 104/05, H. Wrzeszcz, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz, OSNC 2006, nr 10, poz. 162; BSN 2005, nr 11, s.9; Wok. 2006, nr 1, s. 5; OSP 2006, nr 7-8, poz. 87; Rej. 2005, nr 11, s. 154; PUG 2006, nr 3, s. 34; NPN 2006, nr 1, s. 66; R.Pr. 2006, nr 5, s. 118; Rej. 2006, nr 11, s. 205)*

## **Glosa**

**Grzegorza Wolaka**, Monitor Prawniczy 2008, nr 23, s. 1276

Glosator, przytaczając poglądy judykatury i piśmiennictwa prawniczego, przedstawił dwie definicje daty pewnej: *sensu stricto*, uregulowanej w art. 81 § 1 k.c. jako urzędowe poświadczenie daty dokonania czynności prawnej uzyskane w chwili jej dokonania, oraz *sensu largo*, gdy fakt istnienia daty pewnej w określonej dacie zostaje potwierdzony w wyniku zdarzeń opisanych w art. 81 § 2 i 3 k.c., a datę pewną czynność prawna nabywa później w stosunku do daty jej dokonania.

Autor jest zwolennikiem szerokiego rozumienia pojęcia formy pisemnej z datą pewną i w konsekwencji stwierdził, że do osiągnięcia zasadniczego celu jej zastrzeżenia forma pisemna z datą pewną uzyskaną w sposób, o którym mowa w art. 81 § 2 k.c., jest równoważna tej z art. 81 § 1 k.c. Ten sam walor co urzędowego poświadczenia daty dokonania czynności prawnej ma zamieszczenie w jakimkolwiek dokumencie publicznym stwierdzenia, że dana czynność została dokonana, jak również umieszczenie na dokumencie przez właściwy organ jakiegokolwiek wzmianki, która opatrzona została datą. Ponadto glosator opowiedział się za przyjęciem takiej konstrukcji czynności prawnej, jaką jest pismo z datą pewną, w której należy odstąpić od zasady, że zachowanie formy czynności prawnej podlega ocenie na chwilę jej dokonywania i jej dochowanie wymaga zawsze udziału i woli wszystkich stron. Zasada ta powinna być zachowana przy sporządzaniu samego dokumentu, ale nie jest już konieczne jej zastosowanie przy kolejnym elemencie konstrukcyjnym, jakim jest data pewna czynności prawnej.

Autorem glosy krytycznej do omawianej uchwały jest P. Pełczyński (OSP 2006, nr 7-8, poz. 87).

R.N.

\*

**Artykuł 74 i 75 konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów przewidują odrębne zasady ustalania odszkodowania za nienależyte wykonania umowy.**

*(wyrok z dnia 27 stycznia 2006 r., III CSK 103/05, H. Pietrkowski, E. Skowrońska-Bocian, D. Zawistowski, niepubl.)*

### **Glosa**

**Łukasza Żarnowca**, Przegląd Sądowy 2008, nr 11-12, s. 205

Autor krytycznie ocenił glosowane orzeczenie. Stwierdził, że Sąd Najwyższy stanął przed możliwością odniesienia się do kwestii tak istotnych, jak przesłanki zastosowania konwencji, jej stosunku do postanowień prawa krajowego bądź przesłanek i zakresu obowiązku odszkodowawczego w świetle art. 74 i nast. konwencji. W ocenie glosatora, zadaniu temu Sąd Najwyższy jednak nie sprostał.

Komentator stwierdził, że prawidłowość omawianego wyroku nie budzi zastrzeżeń jedynie w zakresie stwierdzenia przesłanek zastosowania konwencji. Zarzucił, że uzasadnienie glosowanego wyroku pomija zasadność oceny przez Sądy *meriti* zawartej między stronami umowy na podstawie prawa jednolitego, tak jakby kwestia ta była oczywista. Podniósł, że o tym, iż oczywistość taka nie zachodziła, świadczy data zawarcia spornej umowy – wcześniejsza od daty publikacji w Dzienniku Ustaw tekstu konwencji.

Glosator uznał za nietrafne przywołanie postanowień kodeksu cywilnego obok przepisów prawa jednolitego, bez podjęcia próby rozgraniczenia zakresów zastosowania obu aktów prawnych. Wskazał, że świadczy to o zamazaniu relacji występującej między postanowieniami konwencji a przepisami prawa krajowego, wchodzącego w grę jako tzw. statut subsydiarny.

Krytycznie ocenił również wykładnię przepisów konwencji regulujących reżim odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu naruszenia umowy. W jego ocenie, za nieprawidłowe należy uznać odrzucenie możliwości określenia wartości szkody doznanej przez powoda przy zastosowaniu konstrukcji przewidzianej w art. 75 konwencji, ze względu na brak odstąpienia od zawartej między stronami umowy.

E.S.

\*

*teza oficjalna*

**Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, o którym mowa w art. 82 k.c., nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia skutków własnego postępowania.**

*teza opublikowana w „Rejencie”*

**Zgodnie z art. 82 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Podkreślić jednak wypada, że stan wyłączający świadomość to – najogólniej rzecz ujmując – brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan prawny musi zatem wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła.**

*(wyrok z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, I. Gromska-Szuster, B. Myszka, M. Sychowicz, niepubl.)*



## Glosa

**Macieja Zacharasiewicza**, Rejent 2008, nr 12, s. 142

Glosowane orzeczenie dotyczy klasycznego zagadnienia prawa cywilnego, jakim jest kwestia braku świadomości albo swobody w kontekście wad oświadczeń woli. Sąd Najwyższy uznał, że zarówno brak świadomości, jak i brak swobody powinny wynikać z przyczyny wewnętrznej, tj. stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie, a nie z okoliczności, w jakich osoba ta się znalazła. Zdaniem Sądu Najwyższego, do stwierdzenia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie jest konieczny całkowity zanik świadomości i ustanie czynności mózgu, lecz wystarczające jest istnienie takiego stanu, który samopoczucie danej osoby ogranicza do tego stopnia, że czyni ją zupełnie bezwolną.

Zdaniem glosatora, należy odróżnić wyłączenie świadomości od wyłączenia swobody. Zaaprobował stwierdzenie, że dla stwierdzenia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi istnieć całkowity zanik świadomości, uznał jednak, iż wyłączenie swobody wchodzi w grę jedynie w sytuacjach, w których możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona.

Autor zwrócił uwagę, że zasadniczą funkcją instytucji przewidzianej w art. 82 k.c. jest niedopuszczenie do dokonywania czynności prawnych przez osoby, które w danej chwili znajdują się w stanie psychicznym uniemożliwiającym im świadome albo swobodne wyrażenie woli. W przeciwieństwie do ubezwłasnowolnienia, funkcją przedmiotowej wady oświadczeń woli nie jest abstrakcyjna ochrona osób dotkniętych różnymi zaburzeniami w każdym możliwym przypadku, w którym się one znalazły.

Komentator podniósł, że Sąd Najwyższy, dokonując interpretacji regulacji dotyczącej braku świadomości albo swobody w kontekście wad oświadczeń woli, sformułował wskazówki, które sugerować mogą zbyt szeroką, jego zdaniem, wykładnię art. 82 k.c. W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy nie uwzględnił w należyтым stopniu argumentacji o charakterze funkcjonalnym oraz systemowym. Uznał, że zbyt szeroka wykładnia art. 82 k.c. może mieć negatywny wpływ na obrót gospodarczy.

Glosator doszedł do wniosku, że na tle omawianej sprawy zaistniały stan faktyczny można by oceniać także pod kątem wyzysku. Zastosowanie tego

mechanizmu implikowałoby konieczność badania okoliczności leżących po stronie kontrahenta zawieranej umowy.

Wątpliwości autora wzbudziła także kwestia, czy w przedmiotowej sprawie sąd kasacyjny nie wkroczył w ocenę faktyczną dokonaną przez sądy powszechne co do stanu psychicznego powoda w sytuacji, w której krytycznie zaopiniowano dokonaną przez sądy niższych instancji ocenę dowodów z opinii biegłych. Ostatecznie uznał, że nie doszło do naruszenia art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., jego zastrzeżenia wzbudziły jednak rozważania Sądu Najwyższego dotyczące rozdziału funkcji sędziego i biegłego.

T.Z.

\*

**Umowa o dostarczanie wody i odprowadzania ścieków może być zawarta przez czynności dorozumiane.**

*(wyrok z dnia 5 kwietnia 2006 r., I CSK 149/05, B. Myszką, D. Zawistowski, S. Dąbrowski, niepubl.)*

**Glosa**

**Bartosza Rakoczego**, Rejent 2008, nr 11, s. 150

Autor zwrócił uwagę, że glosowane orzeczenie ma duże znaczenie zarówno dla teorii prawa, jak i dla praktyki. Sąd Najwyższy uznał dopuszczalność zawierania umów o odprowadzania ścieków przez czynności konkludentne; brak formy pisemnej umowy nie oznacza jej nieważności ani nieistnienia.

Komentator zwrócił uwagę na niejasność uregulowań prawnych (m.in. art. 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm.), które budzą wątpliwości i bywają odmiennie interpretowane. Publikacja przybliży i wyjaśnia zawartą w orzeczeniu argumentację.

Stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące zagadnienia trybu i sposobu zawarcia umowy o odprowadzanie ścieków, istotnych elementów tejże umowy oraz znaczenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków

dla kształtowania stosunków cywilnoprawnych, zostało przez autora w pełni zaaprobowane.

T.Z.

\*

**Dla oceny, czy adwokat przy wykonywaniu zawodu w konkretnej sprawie nie przekroczył granic wolności słowa, pierwszorzędne znaczenie ma stwierdzenie, czy jego wypowiedź uzasadniona była rzeczową potrzebą wynikającą z obrony interesu reprezentowanej strony.**

*(wyrok z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 2/06, M. Wysocka, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2007, nr 2, poz. 30; BSN 2006, nr 8, s. 13; MoP 2007, nr 11, s. 617 ; R.Pr. 2007, nr 1, s. 84; R.Pr. 2007, nr 2, s. 116)*

### **Glosa**

**Wojciecha Grodzickiego**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2008, nr 4, poz. 7

Glosa ma charakter aprobujący.

W pierwszej części opracowania komentator przedstawił status zawodowy adwokata oraz charakter i rolę immunitetu adwokackiego. Wskazał, że immunitet ten ma charakter materialny, a przepisy go regulujące powinny być interpretowane ściśle.

Autor wyraził zapatrywanie, że decydujące znaczenie dla oceny, czy konkretna wypowiedź adwokata mieści się w granicach zakreślonych przez zadania adwokatury oraz rzeczową potrzebę obrony interesu klienta, mają charakter danej sprawy i jej konkretne okoliczności. Podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że forma wypowiedzi nie może być drastyczna, cechować ją powinien umiar i oględność. Zaaprobował ponadto pogląd, że adwokat nie ma obowiązku weryfikacji faktów i twierdzeń podawanych przez stronę i nie ponosi odpowiedzialności za ich zgodność z prawdą.

Wyrok został dostrzeżony przez Z. Krzemińskiego w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2007, nr 5-6, s. 304).

M.P.

**Dopuszczalne jest zawarcie umowy gwarancji obejmującej inne ryzyko niż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, granice tego ryzyka powinny być jednak sprecyzowane w umowie (art. 353<sup>1</sup> k.c.).**

*(wyrok z dnia 9 listopada 2006 r., IV CSK 208/06, Z. Strus, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 122; BSN 2007, nr 5, s. 10; Pr. Bank. 2007, nr 7-8, s. 4, MoP 2008, nr 6, s. 317 ; R.Pr. 2007, nr 4, s. 101; NPN 2007, nr 2, s. 61)*

### **Glosa**

**Katarzyny Gózdź**, Monitor Prawniczy 2009, nr 2, s. 99; Monitor Prawniczy 2009, nr 3, s. 154

Pierwszą część opracowania autorka poświęciła obszernemu omówieniu problematyki dopuszczalności zawarcia umowy gwarancyjnej, przedstawiając ograniczenia zasady kształtowania stosunków zobowiązaniowych zawarte w art. 353<sup>1</sup> k.c. Przytoczyła także wyrażane w piśmiennictwie poglądy na temat możliwego ukształtowania praw i obowiązków wynikających z tej umowy. Cześć druga pracy zawiera krytykę niektórych tez wyrażonych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu komentowanego wyroku.

Zdaniem glosatorki, Sąd Najwyższy nietrafnie uznał, że przesłanką powstania roszczenia gwarancyjnego mogą być okoliczności zewnętrzne dla umowy gwarancji (w tym przypadku osiągnięcie zysku przez spółkę–beneficjanta) oraz że w ocenie tej przesłanki należy uwzględnić gospodarczy kontekst dokonywanej transakcji. Przyjęcie takiego stanowiska prowadzi do utożsamienia umowy gwarancji z umową poręczenia jako zobowiązania akcesoryjnego. Tymczasem właśnie samoistność i samodzielność umowy gwarancji jest zgodnie wskazywana w literaturze i orzecznictwie jako podstawowa cecha, która decyduje o jej specyfice i pozwala ją wyróżnić. Autorka podkreśliła, że zobowiązanie gwaranta ma charakter nieakcesoryjny, a zatem jest niezależne od stosunku podstawowego i innych okoliczności zewnętrznych oraz kontekstu gospodarczo-prawnego; jest ono zależne jedynie od woli uprawnionego co do tego, czy skorzysta on z danej gwarancji.

Gwarant nie jest uprawniony do podnoszenia przeciwko beneficjentowi gwarancji jakichkolwiek zarzutów, które przysługują ze stosunku podstawowego. Możliwość powoływania się na zarzuty z innego niż sama gwarancja stosunku prawnego musiałaby wynikać z ustawy bądź umowy, w przeciwnym razie możliwość taka byłaby nie do pogodzenia ze względным charakterem praw obligacyjnych. Ponadto umowę gwarancji należy zakwalifikować jako umowę o świadczenie rezultatu, przez co należy rozumieć zobowiązanie, którego wykonanie ma polegać na osiągnięciu określonego z góry rezultatu. Gwarant odpowiada na zasadzie ryzyka za jego nieosiągnięcie, zatem odmowa realizacji roszczenia gwarancyjnego, przez odwołanie się do zewnętrznych, niewymienionych w umowie okoliczności, jest sprzeczna z naturą gwarancji jako umowy rezultatu.

Autorka zakwestionowała także pogląd Sądu Najwyższego, że nie jest możliwe skuteczne zawarcie umowy gwarancyjnej, w której granice ryzyka nie zostałyby w ogóle określone lub określone w sposób bardzo ogólny. Stwierdziła, że w obrocie profesjonalnym należy przyjąć, iż strony w sposób należyty i rozważny oceniają wszystkie postanowienia i kształt zawartej umowy. Nie wymagają więc szczególnej ochrony i z pełną świadomością przyjmują surową odpowiedzialność gwarancyjną. Wymóg dokładnego wyliczenia w umowie przesłanek powstania odpowiedzialności gwaranta tworzy ryzyko, że jego odpowiedzialność byłaby tylko pozorna, co również przeczy naturze umowy gwarancji jako umowy rezultatu.

Umowa gwarancji jest umową losową, co oznacza, że rozmiar świadczenia i jego istnienie zależy w pewnym stopniu od przypadku. Jej zawarcie ma sens tylko wtedy, gdy wystąpienie rezultatu w momencie zawarcia umowy jest niepewne. Z tego względu umowa zawierająca przyrzeczenie zapłaty określonej sumy pieniężnej na wypadek niewystąpienia określonego rezultatu, gdy jego wystąpienie bądź też niewystąpienie jest pewne, nie może być kwalifikowana jak umowa gwarancji. Z racji na tę niepewność, granice ryzyka mogą być określone w umowie ogólnie, a powstanie roszczenia gwarancyjnego uzależnione jest jedynie od woli beneficjanta.

Głosę aprobującą do powyższego wyroku opublikował M. Olechowski (Pr.Bank. 2008, nr 3, s. 14).

R.N.

**Spadkobierca wydziedziczony może żądać sporządzenia spisu inwentarza, jeżeli uprawdopodobni, że jest uprawniony do zachowku (art. 637 § 1 k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 149/06, J. Gudowski, A. Górski, G. Misiurek, OSNC 2007, nr 12, poz. 178, BSN 2007, nr 1, s. 14, Prok.i Pr. 2007, nr 10, s. 44; Rej. 2007, nr 1, s. 176; Pal. 2007, nr 3-4, s. 287; NPN 2007, nr 1, s. 56; R.Pr. 2007, nr 6, s. 128; Rej. 2008, nr 1, s. 186)*

## **Glosa**

**Pawła Księżaka**, Przegląd Sądowy 2009, nr 1, s. 155

Aprobując tezę omawianego orzeczenia, autor podniósł jednak, że problem nie został rozwiązany w sposób zupełny i wystarczający. Przytoczył twierdzenie Sądu Najwyższego, że uprawniony może dochodzić zachowku, powołując się na nieważność lub bezskuteczność wydziedziczenia, a dalej, że ma on możliwość wykazania bezskuteczności wydziedziczenia. Stwierdził, że z użytej stylistyki należałoby wnosić, iż to uprawniony do zachowku ma obowiązek (możliwość) wykazania bezskuteczności wydziedziczenia. Tak sformułowaną tezę autor uznał za dyskusyjną.

W ocenie glosatora, uprawniony do zachowku nie musi udowadniać swego uprawnienia, bo wynika ono z ustawy; to jemu trzeba udowodnić skuteczność aktu przeciwnego. Przyjął, że we wszystkich postępowaniach, w których zachodzi spór co do ważności wydziedziczenia, ten kto ma w tym interes musi udowodnić, iż wydziedziczenie było skuteczne. Zdaniem autora, wnioskodawca, jak w analizowanej sprawie, nie musi wykazywać nic ponad to, że jest w kręgu osób uprawnionych do zachowku *in concreto* (art. 991 § 1 k.c.), a właściwie wystarczy, że uprawdopodobni, iż się w tym kręgu znajduje. Według autora, nie musi w ogóle odnosić się do kwestii wydziedziczenia. Jeżeli ktoś podnosi, że wnioskodawca został wydziedziczony, powinien to udowodnić – nie tylko przedstawić ważny testament, w którym wydziedziczenie jest zawarte, ale wykazać prawdziwość podstawy wydziedziczenia. Glosator stwierdził także, że może być dyskusyjne, czy jest w ogóle dopuszczalne ustalanie w postępowaniu o spis inwentarza skuteczności wydziedziczenia. Formalnie rzecz biorąc, nie ma przeszkód do ustalenia tego faktu

jako przesłanki prejudycjalnej; jeśli wnioskodawca został skutecznie wydziedziczony, nie ma legitymacji do żądania sporządzenia spisu inwentarza.

E.S.

\*

**1. Uprawnienie kupującego do żądania dostarczenia zastępczych towarów – przewidziane w art. 46 ust. 2 konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286 i 287) – ma charakter prawa kształtującego.**

**2. Kupujący, który zażądał od sprzedawcy dostarczenia zastępczych towarów, nie może wstrzymać się z zapłatą ceny na podstawie art. 71 ust. 1 konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286 i 287).**

*(wyrok z dnia 11 kwietnia 2007 r., V CSK 456/06, G. Bieniek, H. Wrzeszcz, M. Romańska, OSNC 2008, nr 6, poz. 65; OSP 2008, nr 12, poz. 126; BSN 2007, nr 11, s. 13; R.Pr. 2008, nr 3, s. 163)*

## **Glosa**

**Arkadiusza Wowerki**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2008, nr 4, poz. 6

Glosa ma charakter aprobowany.

Autor omówił zasadę prymatu międzynarodowego prawa jednolitego i zasadę autonomii międzynarodowego prawa jednolitego. Stwierdził następnie, że w art. 7 ust. 1 konwencji wiedeńskiej unormowano dyrektywy wykładni konwencji, zgodnie z którymi w każdym przypadku należy brać pod uwagę międzynarodowy charakter konwencji i cel jednolitego stosowania konwencji oraz należy dążyć do poszanowania dobrej wiary w handlu. Komentator przedstawił również sposoby usuwania luk w konwencji wiedeńskiej. Wskazał, że sprawy w niej nieuregulowane należy rozstrzygać zgodnie z zasadami, na których opiera się konwencja, a ich braku, zgodnie z prawem właściwym według norm prawa prywatnego

międzynarodowego. Glosator wymienił ponadto zasady ogólne konwencji, w tym prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia w przypadku naruszenia jakiegokolwiek obowiązku umownego.

W dalszej części opracowania autor ocenił jako trafne nieodwoływanie się przez Sąd Najwyższy do charakterystycznego dla polskiego porządku prawnego rozróżnienia niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązania, podkreślając, że konwencja wiedeńska opiera się na jednolitej konstrukcji naruszenia umowy. Wyjaśnił również pojęcie niezgodności towaru z umową oraz kryteria oceny, czy naruszenie umowy ma charakter istotny. Glosator podzielił ponadto stanowisko Sądu Najwyższego, że uprawnienie kupującego do żądania dostarczenia zastępczych towarów przewidziane w art. 46 ust. 2 konwencji wiedeńskiej ma charakter prawa kształtującego.

M.P.

\*

**1. W razie zastrzeżenia przez strony, że pożyczona suma stanowi równowartość określonej kwoty w innej walucie (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.), kwotę podlegającą zwrotowi ustala się według kursu walutowego z dnia wymagalności roszczenia o zwrot pożyczki.**

**2. Artykuł 481 § 2 zdanie drugie k.c. stosuje się, gdy ustalona w umowie stopa oprocentowania wierzytelności jest wyższa od stopy ustawowej obowiązującej w chwili powstania opóźnienia.**

*(wyrok z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 4/07, K. Zawada, Z. Strus, T. Wiśniewski, OSNC 2008, nr 3, poz. 40; BSN 2007, nr 11, s. 11; Rej. 2007, nr 12, s. 204; R.Pr. 2008, nr 2, s. 155; Rej. 2008, nr 4, s. 171; NPN 2008, nr 1, s. 127)*

## **Glosa**

**Marcina Lemkowskiego**, Monitor Prawniczy 2009, nr 3, s.164

Glosa ma charakter krytyczny, a autor uznał za dyskusyjne oba punkty tezy komentowanego wyroku.



Zdaniem glosatora, przyjęte przez Sąd Najwyższy rozwiązanie prowadzi do zatracenia istoty klauzuli waloryzacyjnej. W przypadku, gdy dłużnik nie wykonuje swojego zobowiązania w dniu wymagalności, a zobowiązanie zostaje przeliczone na walutę krajową według tej daty, to zamierzony efekt klauzuli zostaje częściowo wyeliminowany, jeśli pomiędzy dniem wymagalności i dniem wykonania zobowiązania nastąpiła zmiana wartości pieniądza. Za otrzymane świadczenie pieniężne, w zależności od tego, w którym kierunku nastąpią zmiany kursowe, jedna ze stron będzie mogła nabyć albo więcej, albo mniej dobra przyjętego za podstawę waloryzacji, podczas gdy zamiarem stron wprowadzających ten instrument było stworzenie takiego umownego mechanizmu, który umożliwi nabycie dobra dokładnie takiej wartości, jaką przyjęto w umowie.

Autor przywołał także treść art. 783 § 1 k.p.c., stanowiącego, że w przypadku zasądzenia należności w walucie obcej, jeżeli co innego nie wynika z przepisów szczególnych, nadając klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu zasądzającemu świadczenie, sąd zobowiązuje komornika do przeliczenia go na pieniądź krajowy według średniego kursu NBP z dnia poprzedzającego dzień przekazania pieniędzy wierzycielowi. Do rozstrzygnięcia problemowej kwestii powinna mieć więc zastosowanie ogólna reguła, że zobowiązanie pieniężne rodzące dług uważa się za wykonane dopiero z momentem przekazania środków pieniężnych wierzycielowi.

Glosator poddał krytyce także wykładnię art. 481 § 2 k.c. Jego zdaniem, poglądowi wyrażonemu przez Sąd Najwyższy przeczy argumentacja funkcjonalna. Zgodnie z przywołanym przepisem, sąd powinien zbadać, czy wierzytelność jest oprocentowana w stopie wyższej niż odsetki ustawowe. Według autora, można zgodzić się z tezą, że chwila powstania opóźnienia jest pierwszym punktem w czasie pozwalającym na taką analizę, ale nie stanowi jedyne i wyłączonego momentu dla jej dokonania. Istotą rozwiązania ujętego w art. 481 § 2 zdanie drugie k.c. jest takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego, aby dłużnik popadający w opóźnienie nie był traktowany lepiej niż przed opóźnieniem. Autor stwierdził, że gdyby za okres dozwolonego korzystania z cudzego kapitału dłużnik miał płacić odsetki według stopy wyższej niż po opóźnieniu, odsetki traciłyby charakter stymulacyjny, a stawałyby się wręcz instrumentem zachęcającym do niewykonania zobowiązania w terminie. W związku z tym, ustalając, czy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż ustawowa, stosownie do treści art. 481 § 2 zdanie drugie k.c., należy

brać pod uwagę każdorazowy poziom odsetek ustawowych, a nie tylko ten z chwili powstania opóźnienia.

R.N

\*

**Obowiązek udzielenia pacjentowi informacji nie wymaga wskazania wszystkich możliwych skutków wykonania zabiegu operacyjnego ratującego życie (art. 34 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentysty, jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 226, poz. 1943 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 2/07, K. Pietrzykowski, K. Strzelczyk, M. Romańska, OSP 2009, nr 1, poz. 6)*

### **Glosa**

**Pawła Daniluka**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 1, poz. 6

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator zauważył, że lekarski obowiązek poinformowania pacjenta jest obowiązkiem ustawowym, wynikającym zarówno z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty, jak i z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej. Autor podzielił generalnie stanowisko Sądu Najwyższego, że informacja o następstwach danej czynności leczniczej powinna być ograniczona do następstw dla niej typowych. Dodał, że stopień typowości powinien być ustalany *in concreto*.

W dalszej części opracowania komentator zakwestionował różnicowanie zakresu informacji w zależności od znaczenia danej czynności leczniczej dla życia i zdrowia pacjenta. Podzielił wyrażany w piśmiennictwie i orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne ograniczanie udzielanej przez lekarza informacji przy czynnościach nielecniczych. Uznał przy tym, że informacja udzielana pacjentowi o czynności nieterapeutycznej powinna nie tylko obejmować skutki typowe czynności, ale również skutki nietypowe, w tym także występujące szczególnie rzadko.

M.P.

*wersja oficjalna*

**Umowa o doradztwo w której wykonawca zobowiązał się do opracowania prognozy co do kształtowania się popytu towaru na danym rynku, strategicznych wniosków dla zamawiającego i poniesienia odpowiedzialności za ewentualną szkodę wynikłą z braku profesjonalizmu ekspertyzy może zostać zakwalifikowana jako umowa o dzieło.**

*wersja opublikowana w „Państwie i Prawie”*

**Termin przedawnienia umowy o dzieło polegającej na przygotowaniu analiz rozwoju określonego rynku oraz prognoz ekonomicznych wynosi dwa lata i rozpoczyna swój bieg od dnia dostarczenia ostatniego raportu. Sprawdzalność przygotowanej przez firmę konsultingową umowy o dzieło nie warunkuje uznania jej za należycie wykonaną w konsekwencji brak możliwości dochodzenia odszkodowania w przypadku zaistnienia stanu innego niż prognozowany.**

*(wyrok z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 77/07, M. Grzelka, J. Górowski, M. Sychowicz, MoP 2007 nr 11 s. 587; IC 2008, nr 12, s. 44)*

## **Glosa**

**Doroty Krekory-Zajęc, Państwo i Prawo 2009, nr 2, s. 134**

Glosowany wyrok Sądu Najwyższego jest – w ocenie autorki – pierwszym orzeczeniem dotyczącym odpowiedzialności jednostki konsultingowej za wyniki jej pracy, a także próbą zakwalifikowania umowy zawieranej między taką jednostką a klientem jako umowy o dzieło.

Jej zdaniem, z тезami sformułowanymi w uzasadnieniu wyroku nie można się w pełni zgodzić. Przyjmując, że umowa zawarta między stronami jest umową o dzieło, nie można jednocześnie uznać, iż spółka konsultingowa nie ponosi odpowiedzialności za efekty swej pracy, w tym za sprawdzalność przygotowanej opinii. Z kolei zaakceptowanie faktu, że nie ma możliwości dochodzenia odszkodowania w przypadku zaistnienia stanu innego niż prognozowany, wyklucza możliwość zakwalifikowania umowy łączącej strony jako umowy o dzieło. Zdaniem

autorki, przyjęcie poglądu, że spółka konsultingowa nie może ponosić odpowiedzialności za sprawdzalność wykonanej przez siebie opinii, oznacza, iż umowa zawarta między stronami jest typową umową konsultingu ze wszelkimi konsekwencjami prawnymi, a nie, jak przyjęto w wyroku, umową o dzieło.

Nie akceptując tezy, że umowa zawierana między jednostką konsultingową a klientem jest umową o dzieło, autorka podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia zasad odpowiedzialności. Jednostka konsultingowa nie może w pełni odpowiadać za skuteczność sporządzonej przez siebie opinii; odpowiada jedynie w ramach należytej staranności.

Na zakończenie glosatorka podkreśliła, że tezy wyroku skłaniają do refleksji nad koniecznością uregulowania umowy konsultingu przez ustawodawcę. Wskazała, że powszechność zawierania tej umowy w obrocie gospodarczym oraz brak jej prawnego uregulowania mogą tworzyć zagrożenie dla pewności zawieranych umów, zwłaszcza gdy chodzi o odpowiedzialność za opinię.

M.S.

\*

**Podwyższenie z dniem 1 maja 2004 r. stawek podatku od towarów i usług (VAT) za roboty budowlane, dokonane ustawą z dnia 11 kwietnia 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 545 ze zm.), może być uznane za nadzwyczajną zmianę stosunków w rozumieniu art. 357<sup>1</sup> k.c.**

*(wyrok z dnia 16 maja 2007 r., III CSK 452/06, H. Pietrkowski, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, OSP 2009, nr 2, poz. 19)*

## **Glosa**

**Bogusława Lanckorońskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 2, poz. 19

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Komentator wyraził aprobatę dla wyrażanego w judykaturze Sądu Najwyższego stanowiska, że zmiany normatywne mogą być uznane za nadzwyczajną zmianę stosunków w rozumieniu art. 357<sup>1</sup> k.c. Autor podzielił również zapatrywanie, że ujęta w tym przepisie przesłanka „nieprzewidywania” ma charakter obiektywny, podkreślając jednak, iż wynika to wprost z art. 357<sup>1</sup> k.c.

i zbędne jest powoływanie się w tym zakresie na przepisy regulujące zmianę umów zawartych w trybie zamówień publicznych.

W dalszej części opracowania autor omówił prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądy na dopuszczalność odpowiedniego stosowania art. 632 § 2 k.c. do wynagrodzenia ryczałtowego zastrzeżonego w ramach umowy o roboty budowlane. Komentator, odwołując się do wyrażonej w art. 64 ust. 2 Konstytucji zasady równej ochrony praw majątkowych, dopuścił ostrożne stosowanie art. 629 i 632 § 2 k.c. do umowy o roboty budowlane, gdy zastrzeżono w niej wynagrodzenie ryczałtowe lub kosztorysowe.

Glosator zaaprobował ponadto generalnie stanowisko, że osoba pozostająca w zwłoce nie może żądać zmiany lub rozwiązania umowy na podstawie art. 357<sup>1</sup> k.c. Stwierdził jednak, że zwłoka, której podmiot dopuszcza się po ziszczeniu się przesłanek zastosowania art. 357<sup>1</sup> k.c., nie powinna stanowić podstawy do odmowy udzielenia ochrony na podstawie tego przepisu.

M.P.

\*

**1. Dla oceny dopuszczalności zbycia przedsiębiorstwa spółdzielczego podstawowe znaczenie ma okoliczność, czy po jego zbyciu spółdzielnia zachowa zdolność prowadzenia działalności gospodarczej, o której mowa w art. 1 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.).**

**2. Spółdzielnia, która nie prowadzi przedsiębiorstwa, opierając się na osobistej pracy członków, nie jest spółdzielnią pracy.**

**3. Określone w art. 21 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) warunki zwrotu wpłat dotyczą wpłat na udziały nadobowiązkowe.**

**4. Przekształcenie spółdzielni w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z pominięciem postępowania likwidacyjnego jest niedopuszczalne.**

*(wyrok z dnia 20 czerwca 2007 r., V CSK 196/07, K. Pietrzykowski, G. Misiurek, B. Myszka, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 39)*

## Glosa

Piotra Bielskiego, Prawo Spółek 2009, nr 1, s. 43

Glosa jest krytyczna.

Glosator szeroko omówił problematykę związaną z orzeczeniem Sądu Najwyższego i zaaprobował wiele stwierdzeń zamieszczonych w wyroku, jednak nie zgodził się z główną konkluzją, a więc wyłączeniem dopuszczalności podjęcia uchwały dotyczącej zbycia przedsiębiorstwa skutkującego zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej przez spółdzielnię.

Podkreślił, że byt przedsiębiorstwa (gospodarstwa rolnego) w strukturze spółdzielni jest koniecznym warunkiem prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Wymóg ten nie wynika wprost z przepisów, ale z założenia, że działalność gospodarcza spółdzielni jest prowadzona w interesie jej członków, stanowiąc zasadnicze źródło jej przychodów. Adekwatny do tego celu poziom korzyści, w których mają partycypować członkowie, jest możliwy do osiągnięcia tylko wtedy, gdy nastąpi koncentracja kapitału i pracy w sposób prowadzący do powstania przedsiębiorstwa. Jednocześnie, ze względu na treść art. 115 Pr.spół., prowadzenie działalności gospodarczej, a tym samym istnienie przedsiębiorstwa, nie jest warunkiem koniecznym dla powstania spółdzielni.

Glosator zgodził się z poglądem, że w obecnym stanie prawnym dopuszczalne jest zbycie przez spółdzielnię całego przedsiębiorstwa, jeżeli spółdzielnia zachowa zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej, o której mowa w art. 1 § 1 Pr.spół. Poglądu tego nie wyklucza treść art. 38 § 1 pkt 5 Pr.spół.; użyte w tym przepisie terminy dotyczą prowadzenia działalności gospodarczej w co najmniej dwóch samodzielnych zespołach składników, które po zbyciu jednego z nich, mogą funkcjonować jako niezależne przedsiębiorstwa. Dopuszczalności zbycia nie sprzeciwia się również *ratio legis* przepisu.

Autor wskazał, że przedstawione poglądy nie wyłączają dopuszczalności zbycia przedsiębiorstwa skutkującego zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej przez spółdzielnię. Możliwe jest podjęcie uchwały w tym przedmiocie bez narażania się na zarzut obojętności art. 113 § 1 pkt 3 Pr.spół. Wystarczy, aby taka uchwała spełniała wymogi wymienione we wskazanym przepisie. Tak więc podjęcie uchwały jest dopuszczalne, jeżeli jednocześnie zostaną spełnione wymogi określone w art. 113 § 1 pkt 3 Pr.spół. Przeciwny pogląd nie ma uzasadnienia, zwłaszcza

w świetle liberalnych uregulowań kodeksu spółek handlowych co do przekształcania spółek oraz potrzeb praktyki. Glosator podkreślił również, że naturalną konsekwencją takiego kroku powinno być podjęcie uchwały o rozwiązaniu spółki. Dopuszczalne wydaje się objęcie obu zagadnień jedną uchwałą, złożoną z dwóch odrębnych punktów, z których pierwszy dotyczy zbycia przedsiębiorstwa, a drugi rozwiązania spółki. Odwrotna kolejność byłaby błędna.

Ł.W.

\*

**1. Inwestor ma obowiązek odbioru obiektu budowlanego wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej.**

**2. Strony umowy o roboty budowlane nie mogą uzależnić wypłaty wynagrodzenia należnego wykonawcy od braku jakichkolwiek usterek.**

*(wyrok z dnia 22 czerwca 2007 r., V CSK 99/07, Z. Strus, K. Tyczka-Rote, L. Walentyłowicz, OSP 2009, nr 1, poz. 7)*

## **Glosa**

**Jerzego P. Naworskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 1, poz. 7

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zauważył, że art. 647 k.c. nakłada na inwestora obowiązek odbioru obiektu budowlanego wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej. Podniósł, że przepis ten określa samodzielnie obowiązki stron umowy o roboty budowlane. Stwierdził, że podstawowym obowiązkiem wykonawcy jest wykonanie obiektu budowlanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, a następnie wydanie go zamawiającemu, obowiązkiem zamawiającego jest natomiast odbiór obiektu (jednostronna czynność zamawiającego z dorozumianym przejawem woli przyjęcia obiektu i uznania świadczenia za wykonane). Podkreślił, że odbiór stanowi pokwitowanie spełnienia świadczenia. Wyraził zapatrywanie, że inwestor nie jest zobligowany do dokonania odbioru obiektu w przypadku ujawnienia wad przy odbiorze, niezależnie od ich rodzaju. Komentator wskazał również, że odbiór obiektu ma istotne znaczenie dla odpowiedzialności

wykonawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Zajął ponadto stanowisko, że prawo zamawiającego do odmowy odbioru obiektu z wadami oraz konstrukcja warunkowego i wstępnego odbioru uzasadnione są unormowaniem wyłączającym odpowiedzialność wykonawcy z tytułu rękojmi w razie dokonania odbioru obiektu mimo znajomości wady.

W dalszej części opracowania autor odmówił trafności stanowisku Sądu Najwyższego, że umowne uprawnienie inwestora do odmowy dokonania odbioru obiektu budowlanego z wadami, niezależnie od ich rodzaju, jest sprzeczne z właściwością (naturą) zobowiązania.

M.P.

\*

**Przeznaczenie grobu wstępnego dla rodziny zstępnego, który uiścił opłatę i zawarł umowę z zarządem cmentarza, wymaga zgody pozostałych zstępnych. W braku porozumienia, pochowanie zwłok przez jednego z zstępnych osoby pochowanej jako pierwsza wymaga zgody pozostałych lub rozstrzygnięcia przez sąd.**

*(wyrok z dnia 8 listopada 2007 r., III CSK 151/07, K. Pietrzykowski, Z. Strus, H. Wrzeszcz, OSNC 2009, nr 1, poz. 15; OSP 2009, nr 1, poz. 8; MoP 2008, nr 24, s. 1331)*

## **Glosa**

**Stanisława Rudnickiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 1, poz. 8

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator podniósł, że osoba, która na podstawie umowy z zarządem cmentarza nabyła miejsce na cmentarzu, wybudowała własnym kosztem grób ziemny i uiściła należną opłatę, może rozporządzać prawem do urządzonego grobu na zasadzie wyłączności dopóty, dopóki grób jest pusty. Z chwilą pochowania w grobie pierwszego zmarłego i w braku umowy między uprawnionymi do pochowania co do przeznaczenia grobu dochodzi do zderzenia majątkowych praw do grobu z prawami osobistymi osób bliskich zmarłego, których przedmiotem jest



dobro osobiste w postaci kultu pamięci zmarłego, przysługujące członkom jego rodziny.

Komentator omówił następnie, powołując się na wyrok składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1990 r., III CRN 455/90, prawo do grobu jako prawo o dwojakim charakterze: majątkowym i osobistym, o decydującej roli elementów osobistych. Wskazał również, że prawo do grobu może być uważane za część szeroko rozumianego prawa do pochowania.

W dalszej części opracowania autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w tezie analizowanego wyroku.

M.P.

\*

**Użytkownik wieczysty nie może skutecznie zrzec się wydzielonej przez siebie części prawa użytkowania wieczystego gruntu.**

*(wyrok z dnia 8 listopada 2007 r., III CSK 183/07, K. Pietrzykowski, Z. Strus, H. Wrzeszcz, niepubl.)*

## **Glosa**

**Beaty Janiszewskiej**, Przegląd Sądowy 2008, nr 11-12, s. 195

Autorka zwróciła uwagę na utrwalone stanowisko, w myśl którego zrzeczenie się użytkowania wieczystego gruntu powoduje wygaśnięcie użytkowania wieczystego na podstawie stosowanego przez analogię art. 246 k.c. Pogląd ten potwierdzony w omawianym orzeczeniu stał się punktem wyjścia do rozważenia przez glosatorkę kwestii dopuszczalności zrzeczenia się użytkowania wieczystego nieruchomości oraz badania zrzeczenia się z punktu widzenia zgodności tej czynności z zasadami współżycia społecznego.

Glosatorka wskazała, że wątpliwości budzi aprobowany w dotychczasowym orzecznictwie pogląd, iż użytkownik wieczysty podejmowanymi samodzielnie działaniami może doprowadzić do podziału nieruchomości, na której ustanowiono przysługujące mu prawo. Z punktu widzenia pojęcia i ochrony własności niedopuszczalna wydaje się tak daleko idąca ingerencja w uprawnienia właściciela gruntu. Nie uzasadnia jej powołanie się na przysługiwanie użytkownikowi

wieczystemu kompetencji do rozporządzania swym prawem. Autorka stwierdziła, że także konieczność uwzględnienia w konstrukcji użytkowania wieczystego elementu obligacyjnego osłabia tezę o dopuszczalności podziału użytkowania wieczystego przez powstanie kilku takich praw.

Za trafne uznała twierdzenie Sądu Najwyższego, że użytkowanie wieczyste obciąża całą nieruchomości, nie zaś jej fizycznie wydzieloną część. Skoro w odniesieniu do użytkowania wieczystego zawsze następuje wieczystoksięgowe wyodrębnienie nieruchomości, zrzeczenie się tego prawa także dotyczy całej nieruchomości, czyli gruntu objętego jedną księgą wieczystą.

Odnosząc się do kwestii stosowania art. 58 § 2 k.c., glosatorka stwierdziła, że obserwacja orzecznictwa wskazuje na bardzo wstrzemięźliwe korzystanie przez sądy powszechne z dwu podstawowych instrumentów prawnych pozwalających na ocenę sposobu wykonywania prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) oraz kształtowania treści lub celu czynności prawnej (art. 58 § 2 k.c.). Podkreśliła znaczenie rozważań Sądu Najwyższego o współczesnym modelu działania ocennych zwrotów niedookreślonych, a przede wszystkim o wymaganii konkretyzacji naruszonych zasad uczciwego postępowania oraz o wartościach, które obecnie powinny być wiązane z pojęciem zasad współżycia społecznego.

Odnosnie do pierwszego wątku, podzieliła pogląd, że nie zachodzi konieczność skonkretyzowania zasady współżycia społecznego, która doznała naruszenia. Sąd nie może się zaś uchylić od dokonania oceny sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, nawet jeśli strona nie sformułuje normy powinno zachowania się podmiotów prawa. Co do drugiego wątku – wskazując na ograniczenia wynikające z ram glosy – autorka zwróciła uwagę na współcześnie silnie akcentowaną potrzebę powrotu do tzw. tradycyjnych klauzul generalnych, następującego albo przez zmiany normatywne albo w drodze przypisywaniu pojęciu zasad współżycia społecznego znaczeń wiązanych z klauzulami dobrych obyczajów, zasad uczciwości bądź dobrej wiary w rozumieniu obiektywnym.

E.S.

**Roszczenie o wynagrodzenie wynikające z umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej przedawnia się po upływie terminów przewidzianych w art. 118 k.c.**

*(uchwała z dnia 22 listopada 2007 r., III CZP 109/07, H. Wrzeszcz, M. Baczyk, Z. Kwaśniewski, OSNC 2008, nr 11, poz. 128; BSN 2007, nr 11, s. 8; Rej. 2007, nr 11, s. 187; PUG 2008, nr 6, s. 34)*

### **Glosa**

**Jarosława Antoniuka**, Monitor Prawniczy 2009, nr 1, s. 49

Zdaniem autora, stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tezie glosowanej uchwały jest trafne, jednak argumentacja zawarta w jej uzasadnieniu nie zasługuje na akceptację.

Rozważania prawne koncentrowały się wokół zagadnienia zakwalifikowania umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowy zlecenia, co skutkowałoby przyjęciem terminu przedawnienia określonego w art. 751 k.c., lub jako umowy nienazwanej i zastosowania ogólnych terminów przedawnienia przewidzianych w art. 118 k.c. Jak stwierdził glosator, doprowadziło to do podjęcia trafnej uchwały, opartej jednak na nieprawidłowym rozumowaniu. Jego zdaniem, umowę o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej kwalifikować należy jako usługę telekomunikacyjną objętą odrębną regulacją ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne, do której w świetle art. 750 k.c. nie stosuje się odpowiednio przepisów o zleceniu. To właśnie ta regulacja, a nie odwołanie do przepisów kodeksu cywilnego stanowi podstawę przyjęcia terminów przedawnienia przewidzianego w art. 118 k.c.

Definicja usługi telekomunikacyjnej zawarta jest w art. 2 pkt 48 Prawa telekomunikacyjnego i koncentruje się na przedmiocie tej działalności, którym jest przekazywanie sygnałów sieci telekomunikacyjnej. Pojęcie sygnału nie zostało ujęte w przepisach ustawy, należy je jednak traktować możliwie w najszerszym znaczeniu. Przekazywanie sygnału oznacza przekazywanie informacji za pomocą sieci elektromagnetycznej. Niektóre przepisy ustawy zaliczają do usług telekomunikacyjnych świadczenia o charakterze materialnym, tj. instalację zakończenia sieci, lub informacyjnym, np. prowadzenie biura numerów. Tak ujęta definicja usługi telekomunikacyjnej i pojęcia sygnału skłania do przyjęcia,

że działalność rejestratora, polegająca na utrzymaniu w światowym systemie oznaczeń domenowych ściśle określonej nazwy przypisanej indywidualnemu abonentowi i umożliwienia transmisji tych danych z wykorzystaniem sieci elektromagnetycznej, jest usługą telekomunikacyjną.

R.N.

\*

**Umowa podpisana w imieniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez osobę umocowaną do jej zawarcia jako prokurent, działającą jednak jako zarząd tej spółki, lecz w jego skład niepowołaną, wiąże spółkę i jej kontrahenta.**

*(wyrok z dnia 29 listopada 2007 r., III CSK 169/07, K. Zawada, I. Koper, K. Tyczka-Rote, OSNC 2009, nr 1, poz. 17; BSN 2008, nr 4, s. 12; Rej. 2008, nr 5, s. 189; MoP 2008, nr 19, s. 1034)*

## **Glosa**

**Tomasza Kurnickiego**, Prawo Spółek 2009, nr 1, s. 53

Glosa jest aprobująca.

Glosator wskazał, że wadliwe nabycie udziałów w spółce jest nieskuteczne, nawet jeśli nabywca został następnie ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym jako wspólnik. Oznacza to brak możliwości wykonywania jakichkolwiek uprawnień właścicielskich przez nabywcę. Niezbędnej legitymacji nie ma również zarząd powołany przez taką osobę. Trafnie zatem Sąd Najwyższy przyjął nieskuteczność odwołania prokury przez zarząd. Jednocześnie nie ma podstaw do przyjęcia, że samo zgłoszenie wykreślenia prokury z rejestru dokonane przez prezesa spółki stanowi zrzeczenie się lub wypowiedzenie prokury, mimo że prezes był właśnie tym prokurentem.

Glosator podkreślił, że pogładowi przedstawionemu przez Sąd Najwyższy nie przeczą regulacje zawarte w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym. Kluczowy – jego zdaniem – jest art. 17 i 18 uKRejS. Zarzutów przewidzianych w art. 17 nie może podnieść kontrahent spółki wadliwie reprezentowanej, co wynika z *rationis legis* przepisu. Z punktu widzenia kontrahenta spółki, prawnie irrelevantne jest, kto

reprezentuje spółkę. Artykuł 18 uKReJS stanowi natomiast sanację ekonomiczną wadliwej sytuacji prawnej, skutkującą jej swoistą petryfikacją, a nie eliminacją czy też podważeniem wadliwej czynności prawnej. Tym samym kontrahent spółki nie ma podstaw do kwestionowania wadliwej umowy.

Ł.W.

\*

**Okolicznością sprzeciwiającą się uwzględnieniu żądania poszkodowanego wyłożenia z góry przez zobowiązanego do naprawienia szkody sumy potrzebnej na koszty leczenia (art. 444 § 1 zdanie drugie k.c.) nie jest wykazanie, że poszkodowany objęty jest finansowaniem świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych.**

*(wyrok z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, K. Pietrzykowski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, OSP 2009, nr 2, poz. 20)*

## **Glosa**

**Mirosława Nesterowicza**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 2, poz. 20

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator zauważył, że art. 444 § 1 zdanie drugie k.c. nie stawia roszczeniu o wyłożenie z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia żadnych warunków ani ograniczeń. Pokreślił, że koszty leczenia nie wynikają z choroby czy nieszczęśliwego wypadku, lecz są wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, powstałych na skutek czynu niedozwolonego sprawcy szkody. Stwierdził, że poszkodowany nie ma obowiązku korzystania ze świadczeń zdrowotnych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Dodał, że przy ograniczonych środkach publicznych na leczenie za granicą nie jest pewne, czy powód w komentowanej sprawie uzyskałby pokrycie kosztów kolejnej operacji i w jakim terminie. Uznał również, że ubezpieczenie zdrowotne nie istnieje po to, aby łagodzić odpowiedzialność sprawy szkody.

W dalszej części opracowania autor podniósł, że powód mógł się powołać na art. 817 § 2 k.c. w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela, który bezsporną sumę, potrzebną do pokrycia kosztów leczenia, powinien pokryć w trakcie procesu.

M.P.

\*

**Utrata przesyłki na skutek rozboju połączonego z zatrzymaniem samochodu ciężarowego pod pozorem policyjnej kontroli drogowej nie jest wynikiem działania siły wyższej w rozumieniu art. 65 ust. 2 zdanie pierwsze *in fine* ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe.**

(uchwała z dnia 13 grudnia 2007 r., III CZP 100/07, K. Zawada, I. Koper, K. Tyczka-Rote, OSNC 2008, nr 12, poz. 139; BSN 2008, nr 12, s. 8)

## **Glosa**

**Marcina Glicza**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2008, nr 4, poz. 5

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator omówił konstrukcję i istotne cechy siły wyższej. Podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że do zdarzeń siły wyższej można zaliczyć m.in. nieuchronne i nieodwracalne działania ludzkie, uniemożliwiające podjęcie jakichkolwiek czynności zapobiegawczych. Za trafny uznał także pogląd, zgodnie z którym napad na kierowcę samochodu przewożącego przesyłkę i jej kradzież stanowi działanie siły wyższej pod warunkiem, że ma charakter zbrojny i nagły, bez względu na liczbę napastników. Zauważył dalej, że pewna kategoria niebezpieczeństw związanych z przewozem ma swoje źródło wyłącznie w sferze wewnętrznej samego przewoźnika, czyli w organizacyjnym obszarze prowadzonej przez niego działalności. Stwierdził następnie, że działanie, zaniechanie lub właściwość urządzeń, środków lub osób, jakimi posługuje się przedsiębiorstwo przewoźnika, pozbawia dane zdarzenie atrybutu zewnętrznego będącego warunkiem *sine qua non* uznania go za siłę wyższą. W konkluzji autor zaaprobował zapatrywanie sformułowane przez Sąd Najwyższy w tezie analizowanego wyroku.

W dalszej części opracowania glosator przytoczył regulację zawartą w art. 17 ust. 2 konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego (CMR) z 1956 r., zgodnie z którą odpowiedzialności przewoźnika nie wyłącza siła wyższa, lecz okoliczności, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec. Autor przytoczył następnie orzecznictwo państw europejskich, w którym jako okoliczność wyłączającą odpowiedzialność przewoźnika w myśl art. 17 ust. 2 konwencji CMR kwalifikowano napad na kierowcę ciężarówki poprzedzony zatrzymaniem samochodu w wyniku sugestywnego podstępu w postaci podszywania się pod funkcjonariuszy policji czy straży granicznej.

Uchwałę przytoczył Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2008, nr 1-2, s. 277).

M.P.

## **prawo cywilne procesowe**

*wersja oficjalna*

**1. Wpis prokury do rejestru sądowego ma charakter deklaratoryjny.**

**2. Prokurent powinien przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy odpis lub wyciąg z rejestru sądowego, który zastępuje wymagane od pełnomocnika – zgodnie z art. 89 § 1 k.p.c. – pełnomocnictwo procesowe.**

*wersja opublikowana w „Monitorze Prawniczym”*

**Jedynym dokumentem, który potwierdza status prokurenta, jest wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego. Jak nakazuje art. 1098 Kodeksu cywilnego, udzielenie i wygaśnięcie prokury przedsiębiorca powinien zgłosić do rejestru. Dlatego dokumentem, który pozwala prokurentowi wykazać swój status, jest wypis z tego rejestru.**

*(wyrok z dnia 20 października 2005 r., II CK 120/05, I. Koper, B. Myszka, M. Sychowicz, niepubl.)*

### **Glosa**

**Piotra Brzezińskiego**, Monitor Prawniczy 2008, nr 24, s. 1338

Autor szeroko omówił pojęcie prokury, definiując ją jako szczególnego rodzaju pełnomocnictwa handlowego o ustawowo określonym zakresie umocowania, oraz przedstawił zagadnienie statusu prokurenta w postępowaniu cywilnym.

Zdaniem glosatora, prokura jest szczególnym pełnomocnictwem materialnym, które w swej istocie jest też pełnomocnictwem procesowym uprawniającym prokurenta do dokonywania czynności sądowych w sprawach związanych z działalnością przedsiębiorstwa mocodawcy. Mimo przyjęcia takiego rozwiązania, do czynności procesowych prokurenta nie można, co do zasady, stosować przepisów dotyczących czynności procesowych pełnomocników procesowych. Sąd powinien zastosować wobec prokurenta takie wymogi proceduralne, jakie mają zastosowanie w procesie cywilnym wobec przedsiębiorcy. Prokurent jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa. Brak wyciągu z Krajowego Rejestru Sądowego nie powinien prowadzić do pozbawienia prokurenta uprawnienia do działania przed sądem.

Autor podkreślił, że jedynym źródłem upoważnienia prokurenta jest akt woli reprezentowanego podmiotu powołujący prokurenta do dokonywania wszelkich czynności sądowych i pozasądowych. Prokura ma szerszy zakres umocowania niż określone w art. 91 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe, dlatego ocena działań prokurenta przed sądem wymaga uwzględnienia natury prawnej prokury oraz przepisów kodeksu cywilnego dotyczących pełnomocnictwa. Zarówno ustanowienie, jak i udzielenie prokury jest czynnością prawa materialnego, która ma miejsce poza procesem. Dokument o udzieleniu prokury lub jego wierzytelny odpis stanowi wobec sądu wystarczający dowód potwierdzający powołanie prokurenta do działania w imieniu przedsiębiorcy.

Głosę krytyczną do powyższego wyroku opublikował P. Bielski (Pr. Spółek 2006, nr 5, s. 57).

R.N.

\*

**Dokonane przez komornika na podstawie art. 911<sup>3</sup> k.p.c. zgłoszenie zajęcia udziałów wspólnika podlega badaniu przez sąd rejestrowy, orzekający**



**o złożeniu dokumentu zgłoszenia do akt rejestrowych, w zakresie obejmującym zgodność danych zawartych w zgłoszeniu z treścią wpisów w rejestrze.**

*(uchwała z dnia 8 marca 2007 r., III CZP 7/07, H. Wrzeszcz, Z. Strus, K. Zawada, OSNC 2008, nr 1, poz. 8; BSN 2007, nr 3, s.9; R.Pr. 2008, nr 1, s. 92)*

**Sąd rejestrowy orzeka postanowieniem o złożeniu przez komornika do akt rejestrowych dokumentu zgłoszenia zajęcia udziału wspólnika w spółce handlowej; od postanowienia przysługuje apelacja.**

*(uchwała z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 8/07, M. Sychowicz, Z. Kwaśniewski, Z. Strus, OSNC 2008, nr 2, poz. 21; BSN 2007, nr 3, s. 12; Pr.Spółek 2008, nr 1, s. 58; R.Pr. 2008, nr 1, s. 91)*

## **Glosa**

**Michała Bieniaka**, Monitor Prawniczy 2009, nr 2, s. 105

Zdaniem autora, tezy obu glosowanych uchwał oraz ich uzasadnienia należy ocenić krytycznie, ponieważ interpretacja zaproponowana przez Sąd Najwyższy prowadzi do naruszenia pewności i bezpieczeństwa obrotu. Jak stwierdził glosator, gdyby przyjąć argumentację w nich przedstawioną, to sąd rejestrowy powinien odmówić złożenia do akt rejestrowych zgłoszenia udziału dokonanego przez komornika zawsze, gdy dłużnik w chwili zajęcia nie będzie ujawniony na liście wspólników złożonej w sądzie rejestrowym. Odmowa taka w ocenie osoby trzeciej może stanowić sygnał, że zajęcie nie było skuteczne, a w konsekwencji może ona nieświadomie nabyć udziały, które zostały nim objęte. Zgłoszenie zajęcia do akt rejestrowych powinno być rozpatrywane jako techniczna czynność sądu. Niepotrzebne złożenie w aktach rejestrowych zawiadomienia o dokonanym zajęciu jedynie zwiększa ostrożność potencjalnego nabywcy udziału, który po zweryfikowaniu akt rejestrowych spółki może podjąć dalsze czynności sprawdzające jej stan prawny. Ewentualna odmowa złożenia zawiadomienia o zajęciu zwiększa ryzyko osób trzecich oraz podważa rolę Krajowego Rejestru Sądowego dla zapewnienia bezpieczeństwa obrotu.

Autorem glosy aprobującej do uchwały z dnia 8 marca 2008 r., III CZP 7/08, jest R. Wrzecionek (Pr.Spół. 2007, nr 10, s. 57), a glosę aprobującą do uchwały

z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 8/07, opracował P. Sokal (Pr.Spół. 2008, nr 2, s. 48).

R.N.

\*

**Sprawa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, którym jest orzeczenie sądu gospodarczego, nie jest sprawą gospodarczą.**

*(wyrok z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 260/07, A. Górski, H. Pietrkowski, J. Górowski, OSP 2009, nr 2, poz. 21)*

### **Glosa**

**Marcina Walasika**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 2, poz. 21

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator wskazał na istnienie domniemania faktycznego, zgodnie z którym wszelkie czynności podejmowane przez przedsiębiorcę są związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Podniósł również, że istnieją podmioty, które – co do zasady – nie prowadzą działalności innej niż gospodarcza. Przyjął ponadto, odmiennie niż Sąd Najwyższy, że jako gospodarcza powinna być kwalifikowana sprawa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, który obejmuje obowiązek świadczenia pozostający w związku z prowadzoną przez przedsiębiorców działalnością gospodarczą.

Autor zauważył, że do środków merytorycznej obrony dłużnika, którego obowiązek świadczenia został stwierdzony w tytule egzekucyjnym, należy również powództwo o ustalenie, jeżeli tytuł egzekucyjny nie został jeszcze zaopatrzony w klauzulę wykonalności, oraz powództwo o zwrot świadczenia, jeżeli obowiązek został już wyegzekwowany. Sprawy takie są natomiast sprawami gospodarczymi.

W dalszej części opracowania komentator poddał krytyce pogląd Sądu Najwyższego, że sprawy o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – nawet gdyby należały do kompetencji sądu gospodarczego – powinny podlegać rozpoznaniu z pominięciem przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych.

M.P.

**1. Zarządzenie przewodniczącego o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odrębnym nie wiąże sądu.**

**2. Rozpoznanie sprawy w innym postępowaniu wymaga zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu.**

*(uchwała z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07, A. Górski, J. Gudowski, M. Kocon, OSNC 2008, nr 2, poz. 23; BSN 2007, nr 4, s. 11; R.Pr. 2008, nr 1, s. 90)*

### **Glosa**

**Krystiana Markiewicza**, Przegląd Sądowy 2009, nr 2, s. 172

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor uznał za trafny pogląd, że decyzje o tym, w jakim postępowaniu odrębnym sprawa ma być rozpoznana, podejmuje sąd, który odpowiada za prawidłowość rozpoznania sprawy. Nie do pogodzenia z konstytucyjnymi zasadami niezawisłości sędziowskiej byłoby, gdyby decyzja przewodniczącego lub prezesa sądu obligowała sąd do stosowania przepisów, które uznaje za błędne. Podkreślił, że przewodniczący lub prezes (§ 55 reg. sąd.) mogą tylko skierować sprawę do rozpoznania w danym wydziale jako jednostce organizacyjnej sądu. Decyzja taka, co należy wyraźnie zaznaczyć, nie ma znaczenia dla rozpoznania sprawy we właściwym rodzaju lub trybie postępowania.

Zdaniem autora, obowiązek badania działania we właściwym rodzaju (i trybie) postępowania zachowuje aktualność zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w postępowaniu odwoławczym. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosków niemożliwych do zaakceptowania, należałoby bowiem przyjąć, że czynności, choć niezgodne z przepisami, które należałoby zastosować (postępowanie zwykłe), były dokonane niewadliwie w wadliwie przyjętym rodzaju postępowania (postępowaniu uproszczonym).

Za trafne uznał twierdzenie Sądu Najwyższego, że zarówno przewodniczący sądu drugiej instancji, jak i ten sąd nie są związani kwalifikacją sprawy dokonanej wcześniej. Zarządzenie o zmianie rodzaju postępowania powinien wydać przewodniczący sądu odwoławczego, a jeżeli tego nie dostrzeże, obowiązek ten spoczywa na sędziach drugiej instancji.

Odnosząc się do podejmowania przez przewodniczącego (sąd) decyzji co do rozpoznania sprawy w innym postępowaniu glosator zauważył, że kwestia może dotyczyć tego, czy przy przekazaniu do innego wydziału należy wydać decyzję o „skierowaniu” sprawy do innego rodzaju postępowania, przekazanie sprawy do innego wydziału jest bowiem następstwem właśnie zmiany rodzaju postępowania. Uznał, że w hierarchii ważności kwestia rodzaju postępowania wyprzedza kwestię właściwości wydziału. Ostatecznie autor przyjął więc, że i w takiej sytuacji konieczne jest wydanie zarządzenia lub postanowienia o skierowaniu sprawy do innego postępowania.

Ostatnie zagadnienie związane jest z możliwością zaskarżenia orzeczenia o zakwalifikowaniu sprawy do właściwego rodzaju postępowania. *De lege lata*, na skutek nowelizacji art. 201 k.p.c., trudno przyjmować, że art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. odnosi się także do zmiany rodzaju postępowania. Konstatując, mimo silnych racji celowościowych, popartych wieloma wypowiedziami w doktrynie, obecna regulacja prawna nie daje podstaw do przyjęcia tezy o zażaleniu na skierowanie sprawy do innego postępowania odrębnego lub rozpoznania z pominięciem tych przepisów.

Do omawianego orzeczenia głosem opracował także G. Matusik (PS 2008, nr 7-8, s. 217). Zwrócił na nią uwagę również Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2007, nr 7-8, s. 279).

E.S.

## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2009, NR 4**

**Przepis art. 76 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) ma zastosowanie do hipoteki zabezpieczającej kredyt udzielony na budowę domów mieszkalnych, jeżeli podział nieruchomości obciążonej nastąpił po wejściu w życie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 63, poz. 635).**

*(uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 r., III CZP 71/08, J. Gudowski, H. Ciepła, K. Pietrzykowski, Z. Strus, M. Sychowicz, K. Tyczka-Rote, M. Wysocka, OSNC 2009, nr 4, poz. 49)*

\*

**Kurator ustanowiony przez sąd dla spółki, utworzonej do sprawowania zarządu nad wspólnotą działającą na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz.U. Nr 28 poz. 169 ze zm.), powinien niezwłocznie zwołać zebranie jej członków w celu powołania zarządu spółki.**

*(uchwała z dnia 7 marca 2008 r., III CZP 8/08, J. Frackowiak, J. Górski, Z. Kwaśniewski, OSNC 2009, nr 4, poz. 50)*

\*

**Właściciel lokalu mieszkalnego ponosi wydatki związane z utrzymaniem w należyтым stanie balkonu stanowiącego pomieszczenie pomocnicze służące wyłącznie zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych osób zamieszkałych w tym lokalu.**

**Wydatki na remonty i bieżącą konserwację części budynku, które są elementem konstrukcji balkonu trwale połączonym z budynkiem, obciążają wspólnotę mieszkaniową.**

*(uchwała z dnia 7 marca 2008 r., III CZP 10/08, J. Frąckowiak, J. Górski, Z. Kwaśniewski, OSNC 2009, nr 4, poz. 51)*

\*

**W sprawie o ustalenie bezpodstawności wydziedziczenia wytoczonej przez spadkobiercę testamentowego wydziedziczonemu zstępnemu spadkodawcy oraz małoletnim zstępnym wydziedziczonego, małoletnich powinien reprezentować kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 99 w związku z art. 98 § 2 pkt 2 i § 3 k.r.o.).**

*(uchwała z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 1/08, K. Zawada, A. Górski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2009, nr 4, poz. 52)*

\*

**Współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wykluczający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy z zachowaniem przesłanek określonych w art. 224 § 2 lub art. 225 k.c.**

*(uchwała z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08, K. Zawada, A. Górski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2009, nr 4, poz. 53)*

\*

**1. Jeżeli wkład jednego z małżonków do spółki cywilnej przekształconej w spółkę jawną pochodzi z majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską, do majątku tego należy wierzytelność z tytułu nakładu, którym pokryto wkład. Wysokość tej wierzytelności ustala się według reguł obowiązujących przy obliczaniu wartości udziału kapitałowego w przypadku wystąpienia wspólnika ze spółki jawnej (art. 65 k.s.h.).**

**2. Wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków na nabycie należącego do jednego z nich udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustala się według ceny rynkowej tego udziału.**

**3. Przy obliczaniu wartości udziałów w obu spółkach należy mieć na względzie stan spółki z chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, a ceny z daty orzekania.**

*(uchwała z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08, K. Zawada, A. Górski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2009, nr 4, poz. 54)*

\*

**Nieuzupełnienie przez stronę braku formalnego apelacji, polegającego na niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o naruszenie posiadania, nie uzasadnia odrzucenia apelacji.**

*(uchwała z dnia 27 marca 2008 r., III CZP 7/08, H. Wrzeszcz, G. Bieniek, K. Pietrzykowski, OSNC 2009, nr 4, poz. 55)*

\*

**Dłużnik nie jest uczestnikiem postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonkowi w trybie art. 787 k.p.c.**

*(uchwała z dnia 16 października 2008 r., III CZP 85/08, A. Górski, M. Bączyk, I. Koper, OSNC 2009, nr 4, poz. 56)*

\*

**Dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o odszkodowanie za szkodę poniesioną na skutek wydania przed dniem 1 września 2004 r. decyzji administracyjnej, której nieważność została stwierdzona ostateczną decyzją administracyjną po tym dniu.**

*(uchwała z dnia 6 listopada 2008 r., III CZP 101/08, J. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Strus, OSNC 2009, nr 4, poz. 57)*

\*

W rozumieniu konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238, załącznik) kolejnymi przewoźnikami są podmioty zobowiązane do przewiezienia przesyłki na podstawie jednej umowy przewozu zawartej z użytkownikiem transportu (wysyłającym lub odbiorcą).

*(wyrok z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 469/07, H. Pietrkowski, G. Bieniek, M. Kłós, OSNC 2009, nr 4, poz. 58)*

\*

Niewszczęcie postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w terminie roku od dnia, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 377 *in fine* ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), powoduje niemożność powołania się w przyszłości na okoliczności określone w art. 373 ust. 1 pkt 1-4, zaistniałe w tym okresie.

*(postanowienie z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 424/07, L. Walentynowicz, M. Kocon, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2009, nr 4, poz. 59)*

\*

Zadatek może zostać dany także po zawarciu umowy, w terminie uzgodnionym przez strony.

*(wyrok z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 328/07, J. Frąckowiak, M. Grzelka, Z. Kwaśniewski, OSNC 2009, nr 4, poz. 60)*

\*

Przewidziane w art. 69 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) w związku z art. 1025 § 3 k.p.c. ograniczenie odpowiedzialności dłużnika hipotecznego z tytułu odsetek powinno być zastrzeżone w treści tytułu egzekucyjnego (art. 319 k.p.c.).



(wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 525/07, A. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk, OSNC 2009, nr 4, poz. 61)

\*

**Artykuł 885 *in fine* w związku z art. 902 k.p.c. nie ma zastosowania do wierzytelności, polegającej na obowiązku spełnienia świadczenia jednorazowego, jeżeli do rozporządzenia nią doszło przed zajęciem, a wymagalność wierzytelności następowała po zajęciu.**

(wyrok z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 357/07, T. Wiśniewski, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2009, nr 4, poz. 62)

\*

**Naruszenie art. 33 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 3, 5 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883 ze zm.) przez udzielenie nierzetelnych informacji o gromadzonych i przechowywanych danych osobowych może uzasadniać ochronę przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. , jeżeli doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych.**

(wyrok z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 358/07, T. Wiśniewski, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2009, nr 4, poz. 63)

## INFORMACJE

W dniu 20 lutego odbyła się narada sędziów Izby Cywilnej, której przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński. Pierwsza część spotkania – mająca charakter zgromadzenia sędziów Izby – była poświęcona omówieniu sprawozdania Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izłą Cywilną z działalności Izby i jej istotnych problemach wynikających z orzecznictwa (art. 18 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. Nr 240, poz. 2050 ze zm.). W tej części spotkania wziął udział Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Lech Gardocki oraz Prezesi Sądu Najwyższego dr hab. Lech Paprzycki (kierujący Izłą Karną), prof. dr hab. Walerian Sanetra (kierujący Izłą Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych) oraz gen. Janusz Godyń (kierujący Izłą Wojskową). W naradzie uczestniczył także Dyrektor Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego dr Krzysztof Ślebzak.

Witając gości, Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński serdecznie powitał i przedstawił sędzię Sądu Apelacyjnego w Katowicach Bogumiłę Ustjanicz, odbywającą delegację w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego w okresie od stycznia do marca 2009 r.

Następnie przedstawił informację o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w 2007 r.<sup>1</sup> Podziękował sędziom za ogromny, największy w skali Sądu Najwyższego wysiłek, dzięki któremu – przy wysokim wpływie – udaje się osiągać średni czas załatwienia sprawy w okresie 6-8 miesięcy, co mieści się w ramach standardów europejskich. Zauważył również, że utrzymuje się wysoka liczba podejmowanych uchwał oraz że ich zakres przedmiotowy, jak też tematyka prawna rozpoznawanych skarg kasacyjnych, stale się poszerza.

W dyskusji zabrali głos Prezesi Sądu Najwyższego Lech Paprzycki i Walerian Sanetra.

Na zakończenie tej części spotkania zgromadzenie sędziów Izby jednogłośnie podjęło uchwałę o przyjęciu informacji o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego i istotnych problemach wynikających z orzecznictwa Izby w 2008 r.

---

<sup>1</sup> Informacja ta została opublikowana w „Izbie Cywilnej” 2009, nr 2, s. 45.

W drugiej części narady, która miała charakter roboczy, omówiono sprawy izbowe, a sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, przedstawił bieżącą działalność Krajowej Rady Sądownictwa.

\*

W lutym 2009 r. jubileusz 30-lecia pracy zawodowej obchodziła Pani Anna Banasiuk, starszy inspektor sądowy w Wydziale II.

## Dane statystyczne – luty 2009

Lp.	Rodzaj Spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
2.	CSK	744	208	207	-	33	2	23	-	117	32	745
3.	CZP, w tym:	23	13	12	9	-	-	-	-	-	3	24
	- art. 390 k.p.c.	20	13	11	8	-	-	-	-	-	3	22
	- skład 7-miu	2	-	1	1	-	-	-	-	-	-	1
	- pełny skład	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
4.	CZ	45	26	42	-	23	-	9	-	-	10	29
5.	CO, w tym	10	21	20	-	-	-	-	-	-	20	11
	- art. 401 k.p.c.	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
	- art. 45, 48 k.p.c.	7	21	20	-	-	-	-	-	-	20	8
6.	CSP	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
7.	CNP	119	52	60	-	5	-	-	-	19	36	111
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	941	322	341	9	61	2	32	-	136	101	922